

Przyszły tydzień w Sejmie

W przyszłym tygodniu poza plenarnym posiedzeniem Sejmu, odbędą się posiedzenia niektórych komisji sejmowych. Na 15 bm. zapowiedziały wspólne spotkanie Komisja Handlu Wewnętrznego i Handlu Zagranicznego, które poświęcone będzie uchwaleniu dezyderatów.

16 bm. odbędzie się wspólne zebranie Komisji Oświaty i Nauki. Tematem będą także dezyderaty.

Tego dnia odbędzie się również posiedzenie Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej na

którym uchwalone zostaną uwagi dla Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, w wyniku dyskusji nad realizacją planu i budżetu za rok ubiegły. Rozpatrzone również zostaną dezyderaty dotyczące przemysłowej służby zdrowia.

Sprawozdaniu resortów łączności oraz komunikacji z wykonania NPG i budżetu państwa za 1967 r. i I półrocze br. poświęcone będzie zebranie Komisji Komunikacji i Łączności zapowiedziane na dzień 16 bm. Tego dnia Komisja Spraw Wewnętrznych wysłucha sprawozdania z wykonania NPG i budżetu państwa za 1967 r. w części dotyczącej Centralnego Urzędu Jakości i Miary, a Komisja Przemysłu Ciężkiego, Chemicznego i Górnictwa zajmie się projektem dezyderatów wynikających z prac komisji nad sprawozdaniem resortów z realizacji NPG i budżetu państwa w 1967 r.

Na dzień 16 bm. zapowiedziano również swoje posiedzenie Komisja Pracy i Spraw Socjalnych, która oceni realizację ustawy o zwalczaniu alkoholizmu. Komisja Handlu Zagranicznego, która również zbierze się tego dnia przewidywa w pierwszym punkcie porządku dziennego sprawozdanie z wykonania NPG i budżetu państwa za 1967 r. w resorcie handlu zagranicznego (referuje pos. Jerzy Olszewski — PZPR oraz dyrektor zespołu NIK); w drugim punkcie — omówienia aktualnego stanu prac nad doskonaleniem rachunku ekonomicznego w handlu zagranicznym; w trzecim — sprawozdanie zespołu poselskiego z wizytacji XXXVII Międzynarodowych Targów Pozańskich (referuje posłanka Barbara Gruszkiewicz — bezp.). (PAP)

Spotkanie Egzekutywy KW PZPR z aktywem Poznania

W Sali Wielkiej Pałacu Kultury odbyło się wczoraj spotkanie aktywu partyjnego Poznania z członkami Egzekutywy KW PZPR. Zebrani wysłuchali obszernej informacji członka KC, I sekretarza KW PZPR Jana Szydłaka o problematyce XII plenum i przygotowaniach do dyskusji przedzjazdowej.

J. Szydłak omówił m. in. zagadnienia frontu ideologicznego oraz szereg problemów gospodarczych i społecznych podejmowanych w teście na V Zjazd. Mówca podkreślił, że tezy te nie mają charakteru uchwały i powinny stać się przedmiotem szerokiej dyskusji. Obowiązkiem każdego członka partii jest czynne uczestnictwo w tej dyskusji.

Po swoim wystąpieniu J. Szydłak odpowiadał na pytania zebranych. (wb)

Również w piątek strzały nad Jordanem

Z Ammanu donoszą, że w piątek rano Izraelczycy otworzyli ogień z broni maszynowej na pozycje wojsk jordańskich na północ od Mindassy w dolinie Jordanu. Wojska jordańskie odpowiedziały ogniem.

Jak stwierdza rzecznik armii jordańskiej, wymiana strzałów trwała do godziny 9.30. Jednakże po 65 minutach wojska izraelskie zaczęły ostrzeliwać ten sam rejon z dział czołgowych. Tym razem ogień z obu stron zakończył się po kwadransie. Po stronie jordańskiej nie zanotowano strat. Widziano natomiast transportowanie trzech ofiar ze strony izraelskiej. Komunikaty o wymianie strzałów opublikowano także w Tel Awiwie. (PAP)

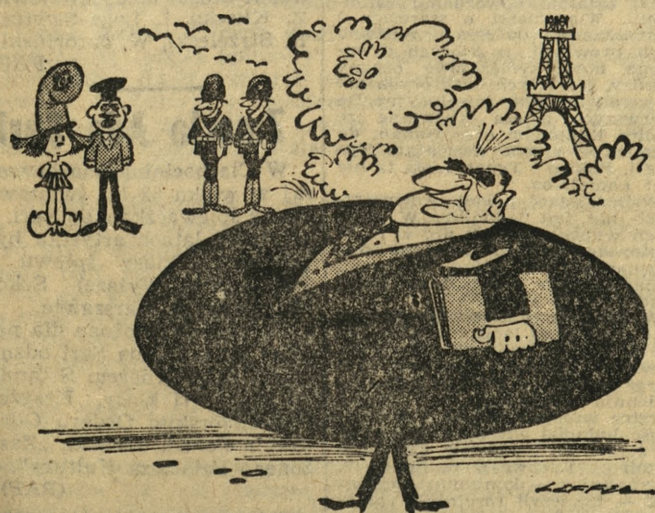
Rozważania tygodnika USA

Tygodnik „US News and World Report” porusza problem zbrojeń, rozbudowania i wojny wietnamskiej. Tygodnik przypomina, że wydatki państwowe w obecnym roku budżetowym ulegną zmniejszeniu o 6 mld. dolarów. Uważa się, że na wydatki nie związane z wojną wietnamską przeznaczony jest o 2 do 3 mld. dolarów mniej, niż w roku ubiegłym. Niemniej jednak wydatki wojskowe USA pozostają na dal olbrzymie — 76 mld. dolarów rocznie.

Tygodnik przewiduje, że prezydent Johnson w okresie ostatnich 6 miesięcy swej kadencji będzie starał się postępować tak, by „wejść w jak najlepszym świetle do historii”. W szczególności prezydent będzie zabiegał o ułożenie jak najbardziej poprawnych stosunków z ZSRR, z myślą o zawarciu porozumień mających na celu ograniczenie wyścigu zbrojeń.

Tygodnik uważa równocześnie, że dopóki Johnson zasiada w Białym Domu, zakończenie wojny wietnamskiej nie jest możliwe. (PAP)

Francja dziś...



Rozszerzona większość



Alarm w Sajgonie

Kompania wojsk powstańczych przedostała się do centrum miasta

Z depeszy Agencji Reutera wynika, że wojsko i policja w Sajgonie postawione zostały w stan pogotowia po rozejściu się pogłoski, że kompania komandosów powstańczych przedarła się do stolicy i przygotowuje się do ataku. Specjalny alarm sił sajońskich ogłoszony został w piątek rano.

W Sajgonie mówi się — pisze Agencja Reutera — że kompania powstańcza w sile

15 bm. posiedzenie Klubu Poselskiego PZPR

Sekretariat Klubu Poselskiego PZPR zawiadamia, że w dniu 15 lipca 1968 r. (poniedziałek) o godz. 10.30 rano w gmachu KC PZPR, sala 561 na V piętrze odbędzie się: zebranie Klubu Poselskiego PZPR.

Na zebraniu będą omawiane sprawy, związane z najbliższym posiedzeniem Sejmu. (PAP)

V Zjazd PZPR Zalogi meldują

Robotnicy Leszna i powiatu witają Lipcowe Święto

Cały kraj odpowiedział na apel śląskich hut i kopalń. Zobowiązani produkcyjnymi i czynami społecznymi świat pracy wita Święto Odrodzenia i zbliżający się V Zjazd PZPR.

W Lesznie w realizacji zobowiązań i czynów bierze udział 24 tys. osób. Ogólna wartość czynów produkcyjnych i społecznych wynosi ponad 51,5 mln zł. Jako generalną zasadę przyjęto, że na wypracowanie tej kwoty muszą się m.in. złożyć akty wzbogacające gospodarkę narodową — takie, jak dodatkowa produkcja eksportowa bądź krajowa ew. budowa nowych lub remonty starych obiektów. Realizacja zobowiązań przebiega pomyślnie. W ponadplanowej produkcji eksportowej w okresie dwóch miesięcy zakłady pracy wykonały 372 proc. zobowiązań! Wy różniła się Centrala Nasienna i Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska.

W pełni ze swych zobowiązań wywiązały się Leszczyńskie Zakłady Odzieżowe produkując na rynek krajowy ubrania wartości 720 tys. zł.

Pracujący z Leszna wykonali już 76 proc. podjętych czynów produkcyjnych.

Realizacja czynów społecznych jest na półmetku. Młodzież Zespołu Szkół Zawodowych CZSP czynnie pomagała przy budowie swego internatu, a mieszkańcy Leszna zobowiązali się wybudować ze składek społecznych żłobek dla swoich dzieci. Zebrali już 82 proc. za deklarowanych kwot. Rekord pobił Rejonowy Urząd Telekomunikacyjny, który zadeklarował czyny społeczne wartości 3 tys. zł. a zwiększył je do 62 tys. zł. W 100 proc. wykonali podjęte zobowiązania społeczne pracownicy Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej oraz PZGS „Samopomoc Chłopska”.

W powiecie leszczyńskim wartość podjętych zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych wynosi ponad 18 mln zł. Najwięcej zobowiązań podjęto w takich gromadach, jak: Świeciechowa, Krzemieniewo, Lipno oraz w miastach Osiężna i Rydzyna. No. Przetwórnia Owoców i Warzyw w Rydzynie zwiększyła produkcję o 406 tys. zł. a zakład Wikliniarstwo-Koszykarski w Przybyśzowie odda dla eksportu za ponad 500 tys. zł. więcej swoich wyrobów niż planowano. Pałarnia i Parczkarnia w Przybyśzowie dodatkowo zwiększyła produkcję o 110 tys. zł. (g)

POGODA

Jak podaje PIHM — 13 bm. zachmurzenie będzie umiarkowane, miejscami na północy przelotne opady. Temperatura maksymalna od 18 do 22 st. Wiatry umiarkowane zachodnie i północno-zachodnie.

POZNAN
SOBOTA
13
LIPIEC
1968

Wydanie A
Nr 166 (7592)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Przewodniczący Rady Państwa z wizytą na Śląsku

12 bm. przybył na Górny Śląsk przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski Marian Spychalski.

Przewodniczącemu Rady Państwa i towarzyszące mu osoby witali na lotnisku w Katowicach członek Rady Państwa, przewodniczący Prezydium WRN Jerzy Ziętek i sekretarz KW PZPR — Rudolf Juzek, a także przewodniczący WK FJN — Benon Stranz.

Z lotniska przewodniczący Rady Państwa udał się do powiatu Zawiercie, na zgrupowanie obozów specjalistycznych ZHP. Przebywa tu ponad 500 harcerzy, którzy zdobywają specjalności z dziedziny łączności, pożarnictwa, obrony, służby ruchu, służby sanitarnej i in.

W serdecznych rozmowach z kadrą i harcerzami M. Spychalski żywo interesował się warunkami życia na obozie oraz wynikami szkolenia. (PAP)

Na zdjęciu: M. Spychalski i Jerzy Ziętek (z lewej) obserwują zajęcia sprawności na obozie harcerskim Komendy Chorągwi w Centrum pow. Zawiercie. CAF — Telefoto — Seko

przelećcy Mu Gia oraz miasta Dong Hoi na terytorium DRW.

Jak donosi Agencja VNA obrona przeciwlotnicza Wietnamskiej Armii Ludowej zestrzeliła dalsze dwa samoloty USA nad prowincją Quang Binh.

Tak więc Amerykanie stracili nad DRW do tej pory 3033 maszyny. (PAP)

110 ludzi po przedostaniu się do miasta podzieliła się na trzy grupy i gotowa jest do ataku.

Również pododdziały amerykańskie w Sajgonie wzmocniły ochronę niektórych obiektów.

Jak donosi Agencja France Presse w kilku rejonach południowego Wietnamu toczyły się nadal zacięte walki. Amerykanie po raz pierwszy bombardowali strefę leżącą przy granicy kambodżańskiej, 170 km na zachód od Sajgonu. W rejonie tym partyzanci zgromadzili podobno znaczne siły. Chociaż agencje nie podają rezultatów tej walki przypuszczają, że Amerykanie doznali tam znacznych strat.

Walki toczyły się również w prowincji Phuoc Long 146 km na północny wschód od Sajgonu. Amerykanie natrafili tam na dobrze zorganizowaną obronę sił wyzwoleńczych. Wojska agresora poniosły duże straty.

Amerykański rzecznik wojskowy donosi o ciężkich dla sił agresora walkach w prowincji Long An. Amerykanie wprowadzili tam do walki wszystkie rodzaje wojsk. Straty ich nie są dotąd znane.

Całkowitym sukcesem zakończyła się akcja przeprowadzona przez siły wyzwolenie w prowincji Chau Doc. Patrioci zaatakowali tam pozycje wojsk reżimowych zadając im ciężkie straty.

Na froncie północnym następuje coraz większe nasilenie działań. Partyzanci zaatakowali trzeci pułk piechoty morskiej broniący bazy w Con Tien. Walki toczyły się w odległości 4 km od bazy. Była to największa bitwa ostatnich dni. Z wypowiedzi amerykańskiego rzecznika wojskowego wynika, że wojska interwencyjne poniosły znaczne straty.

W związku z coraz lepszym zaopatrzeniem partyzantów lotnictwo amerykańskie zrzucało duże ładunki bomb (250 ton) na domnie mane szlaki przewozu broni: zarówno od strony Laosu jak i na terenie północnego Wietnamu.

Amerykańskie superfortece „B-52” przeprowadziły zmasowane naloty na obiekty leżące koło

Milion złotych dla pogorzalców z Lubowidza

Mieszkańcy spalonej wsi Lubowidza (pow. Żuromin) w dalszym ciągu otrzymują pomoc. Wszyscy pogorzalczy zostali za kwatrowani w namiotach, otrzymali zasiłki pieniężne, koce i paczki żywnościowe. Na terenie wsi znajdują się trzy kuchnie polowe, które wydają posiłki.

Do piątku przekazano ofiarom pożaru w formie zasiłków pieniężnych i darów w naturze ponad milion złotych. Obok WRN, PCK i Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej pomoc dla mieszkańców spalonej wsi zgłaszają inne instytucje. M. in. CRS „Samopomoc Chłopska” przekazała 300 tys. zł.

Z cenną inicjatywą wystąpił Zarząd Wojewódzki Związek Młodzieży Wiejskiej, który zamierza zorganizować wyjazd 50-osobowej grupy młodzieży uczestników obozu letniego ZMW w Zdworzu do Lubowidza w celu udzielenia pomocy przy żniwach i porządkowaniu wsi. Na wieś o klesce Fabryka Elementów Betonowych — „Faebet” na Żeraniu w czynnie społeczną wykonała elementy niefabrykowane na kilkanaście domków, które zostaną przekazane mieszkańcom wsi. (PAP)

Silna wichura spowodowała poważne szkody

W rejonie środkowego Nadodrza rozszalała się w czwartek późnym wieczorem silna wichura, powodując w niektórych rejonach znaczne szkody. Powalone przez żywioł drzewa, uszkodziły w licznych wsiach przewody linii energetycznej; powstały zakłócenia w dostawie prądu.

Na trasie Zielona Góra — Zagań została przerwana łączność telefoniczna.

Duże szkody wichura spowodowała w drzewostanach lasów państwowych. Rolnicy zmuszeni byli przerwać prace żniwne, gdyż silny wiatr utrudnia funkcjonowanie snopowiązałek i żniwiarek.

Silna wichura nad woj. bydgoskim, której prędkość wiatru dochodziła do 15 m na sekundę, pożywała na licznych liniach przewody elektryczne wysokiego napięcia, powywracała słupy elektryczne. Najbardziej dotknięte zostały miejscowości Szubin, Nakło, Koronowo, Żnin, Gniewkowo, Inowrocław. Powywracane drzewa za barykadowały niektóre odcinki dróg w pow. Toruń i Bydgoszcz. Ekipy pogotowia elektrycznego usuwają bez przerwy uszkodzenia.

Silny wiatr, szalejący w piątek nad Rzeszowszczyzną zerwał m. in. przewody elektryczne magistrali wysokiego napięcia w rejonie Stalowej Woli i Sanoka, a także kilkadziesiąt linii średniego i niskiego napięcia. Mimo wyłączonej pracy licznych ekip energetycznych, sytuacja nie ulega wyraźnej poprawie, ponieważ wicher powoduje nowe uszkodzenia. (PAP)

Katastrofalna powódź w Anglii

Nienotowana od dawna powódź ogarnęła Anglię i Walię. Padające od wielu dni deszcze spowodowały wielkie nagromadzenie wody w rzekach i zbiornikach. Wały ochronne zostały przerwane, a woda zalewała ulice, domy oraz zabudowania gospodarcze. Do chwili obecnej zanotowano 6 wypadków śmiertelnych. Powódź ogarnęła rozległe tereny, niszcząc cały dobytek mieszkańców. Cała wschodnia część hrabstwa Devon znajduje się pod wodą, której poziom dochodzi do 2 metrów.

W wielu miejscowościach widać straszny obraz zawałonych domów, mostów, słupów telegraficznych, powywrzanych samochodów oraz pozostawionych przez uciekającą w popłochu ludność przedmiotów. Zatonione zostały zasiewy na polach, a przerwa w dopływie prądu zakłóciła pracę wielu instytucji. W kilku szpitalach toczyła się dramatyczna walka o życie noworodków, na skutek przerwania dopływu prądu do inkubatorów. W pobliżu Bristolu znaleziono zatopionego motocyklistę, w miejscowym kościele zatopiony został 70-letni staruszek.

Wielkość strat do tej pory jest nieznana. (PAP)

Opublikowanie tez otwiera dyskusję przedzjazdową

Przemówienie W. Gomułki na XII Plenum KC PZPR

Jak już informowaliśmy, na zakończenie obrad XII Plenum KC PZPR głos zabrał I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka. Poniżej drukujemy omówienie tego przemówienia.

Opublikowanie tez — stwierdził W. Gomułka na wstępie — otworzy w partii i w społeczeństwie dyskusję przedzjazdową. Będzie to oznaczać wkroczenie w decydujący etap przygotowań do zjazdu, który uchwali program działania partii i wytyczy jej linię generalną na nowy okres.

Mówca podkreślił, że tezy zjazdu przejęte przez XII Plenum KC PZPR staną się dla wszystkich organizacji partyjnych obowiązujące tylko jako materiał dyskusyjny. Każda organizacja i instancja partyjna, a także każdy członek partii może zgłaszać poprawki i uzupełnienia do tez. Wykorzystanie przez organizacje partyjne demokratycznego prawa do wykonywania linii politycznej partii w drodze dyskusji przedzjazdowej jest rzeczą bardzo ważną. Członkowie partii mogą zajmować różne stanowiska w określonych sprawach. To jest ich prawo, w tym wyraża się istota demokracji wewnętrznej partii. Z chwilą, gdy zjazd partii rozstrzygnie dyskutowane sprawy — zaznaczył W. Gomułka — jego uchwały stają się obowiązujące dla całej partii, dla wszystkich jej organizacji i członków. W tym wyraża się istota centralizmu demokratycznego, który stanowi naczelny warunek jednolitego działania partii.

Mówca wskazał, że nie należy się obawiać, że w dyskusji mogą być wysunięte wnioski niesłuszne, nierealne, że mogą podnieść się głosy nieuzasadnionej krytyki takich czy innych aspektów polityki partii. Wszystko można bowiem wyjaśnić i wytłumaczyć — powiedział W. Gomułka. Jeśli członek działa w dobrej wierze, kieruje się partyjnymi pobudkami, można go przekonać, że nie ma racji, że jego krytyka jest niesłuszna. Taka krytyka ma nawet te dodatnie strony, że staje się odcieczą dla prawidłowego naświetlenia spraw. Za niezdrowy i szkodliwy dla partii uważać należy taki stan rzeczy, w którym głosy słusznej lub niesłusznej krytyki padają nie na zebraniach partyjnych, lecz podnoszą się za ich kulisami w prywatnych rozmowach.

Problematyka objęta tezami dotyczy całego narodu — podkreślił następnie mówca — wynika to z kierowniczej roli, jaką spełnia PZPR w życiu narodu, w budowie socjalizmu w naszym kraju. Tezy zjazdowe jako dokument partyjny noszą więc charakter ogólnopartowy. W dyskusji przedzjazdowej, z wyłączeniem spraw wewnętrzniepartyjnych mogą zatem wziąć udział również przedstawiciele innych partii i organizacji społecznych wchodzących w skład FJN oraz każdy kto w sposób twórczy, choć może zarazem krytycznie, pragnie się wypowiedzieć w określonej sprawie.

Mówca stwierdził, że centralne miejsce w dyskusji nad tezami zajęły sprawy ideologiczne. Słusznie były one omawiane przede wszystkim krytycznie.

Wydało mi się jednak — powiedział W. Gomułka — że nie daliśmy wyczerpującej odpowiedzi na bardzo istotne pytanie — mianowicie dlaczego front ideologiczny jest u nas słaby? Nie jest to zjawisko nowe: zawsze mieliśmy określone słabości w działalności ideologicznej. Odpowiedzi na pytanie, gdzie tkwią ich źródła należy szukać w dość dalekiej przeszłości. Wpływają one bowiem w dużym stopniu z tradycji naszego narodu i z pewnej specyfiki historii narodu polskiego.

Obecnie w dyskusji przedzjazdowej wszyscy, którzy chcą się na ten temat wypowiedzieć, będą mieli dobrą okazję zwłaszcza w związku z 50-leciem odzyskania niepodległości państwa polskiego, 50-leciem powstania KPP i innymi rocznicami.

Mówca wskazał dalej, że w ciągu całego minionego 50-le-

cia postawa sił reakcyjnych, klas posiadających we wszystkich krajach była wroga w stosunku do rewolucyjnego ruchu robotniczego, do partii komunistycznej, do socjalizmu. Ale w naszym kraju postawę naszej, polskiej reakcji cechuje wyjątkowe nateżenie tej wrogości w stosunku do socjalizmu, a w szczególności do Związku Radzieckiego.

Już w 1918 r., tzn. u zarania polskiego państwa burżuazyjnego, kierujące nim reakcyjne siły wprowadziły Polskę z miejsca na drogę prowadzącą do zgnęby. W okresie okupacji znów stanowisko polskiej reakcji i emigracji londyńskiej wobec Zw. Radzieckiego, wobec ruchu postępowego, wobec komunistów było wyjątkowo wrogie, jak w żadnym innym kraju. Wyzwoleniu wiele czasu upłynęło, zanim zdołaliśmy część ludzi pozostających dawniej pod wpływem reakcji zwrócić do budownictwa nowej Polski, a część — zneutralizować. Część zwolenników obozu londyńskiego pozostała po dzień dzisiejszy na starych pozycjach.

W 1918 r. siły reakcyjne, burżuazyjne chciały restaurować status quo ante, powrócić w istocie rzeczy do „rzeczypospolitej trojga narodów” — kontynuował I sekretarz KC — bo czym właściwie wytłumaczyć wyprawę Piłsudskiego na Kijów czy marsz Żeligowskiego na Wilno? Ugrupowania, które doszły do głosu w niepodległej Polsce, chciały restaurować Polskę szlachecką. A to przecież było niemożliwe. Klasy posiadające i liderzy polski międzywojennej jak gdyby nie dostrzegali zmian, jakie wnosła w światowy układ sił klasowych i w świadomości wszystkich narodów Rewolucja Październikowa w Rosji. Wciążając wówczas w granice państwa polskiego poważne obszary Ukrainy i Białorusi, polskie klasy posiadające znalazły się z miejsca jakby w roli kolonialnego władcy, musiały stosować wobec ukraińskich i białoruskich ludów. Ten stan rzeczy był jedną z głównych słabości międzywojennej Polski.

Wszystko to znajdowało akceptację wśród średnich warstw, w szczególności wśród ówczesnej inteligencji. W tym duchu wychowywał się naród. Taka tradycja ciążyła nad życiem społecznopolitycznym naszego kraju w całym międzywojniu 20-lecie. Tradycje te zwalczal rewolucyjny ruch robotniczy i stał się stosunkowo niedużą częścią inteligencji znajdowała się w jego szeregach, bądź też stała na pozycjach zdecydowanie postępowych.

Mówca podkreślił następnie, że w okresie okupacji i po wyzwoleniu reakcja znów żądała restauracji status quo ante, a więc tego, co było do 1939 r. Tego się do magła rząd londyński.

Wszystkie te tradycje ciążyły na świadomości niemałej części inteligencji i po części ciąża na nas po dziś dzień. W tym tkwi właśnie specyfika naszego rozwoju historycznego — oświadczył W. Gomułka. Podkreślił on jednocześnie, że 24-letni okres władzy ludowej potrafił już wiele naprawić, przyjaźnie ukształtować postawę przynajmniej większości narodu polskiego wobec narodów radzieckich. Przyczyniła się do tego w szczególności zmiana zachodnich granic Polski, co zawniosło przede wszystkim „Związkowi Radzieckiemu.”

Zalóżmy ciagnąć mówca — że u zarania Polski Ludowej w 1944 roku do władzy przyszedł ekipa londyńska. Co by było wówczas z Polską? To nie jest tylko akademickie pytanie! Nasz kraj byłby wówczas bez ziem zachodnich i bez ziem wschodnich. Byłby jakimś księstwem warszawskim, białym niczym.

W. Gomułka wskazał, że ówczesna postawa akceptacji, a w najlepszym razie neutralności wobec reprezentowanej przez obóz londyński beznadziejnej idei restauracji Polski burżuazyjnej ciążyła w jakimś sensie na postawie wielu ludzi do dziś. Świadcza o tym również wypadki marcowe. Okazało się, że cała ta przeszłość historyczna wciąż ciąży na postawie pewnych grup inteligencji, przede wszystkim — humanistycznej. Jest to jedno z istotnych źródeł naszych słabości we frontie ideologicznym.

I sekretarz KC zaznaczył dalej, że klasa robotnicza jest podstawową siłą socjalizmu, jest nosicielem idei socjalizmu. Żaden z krajów socjalistycznych, żadna z partii, gdyby nie miała oparcia w klasie robotniczej, nie mogłaby zrealizować swoich celów. Klasa robotnicza oczekuje od inteligencji działalności w duchu socjalizmu.

Chociaż mamy w partii dość duży odsetek inteligencji, front ideologiczny jest słaby, brak było działalności ideologicznej wśród młodzieży.

Działalność ideowo-wychowawczą powinni prowadzić przede wszystkim pracownicy nauki, wychowawcy, nauczyciele. Kształtowanie postaw człowieka, postaw obywatelskich, ideowej — to obowiązki i szkół średnich i szkół wyższych. Nieestety — oświadczył mówca — ten obowiązek nie jest wywniesiany, jak i powinien być wypełniany. Naukowcy, profesorowie działający w dziedzinie nauk

społecznych i innych pisali w dniach marcowych do nas, do rządu listy, które świadczyły o kompletnym niezrozumieniu istoty rzeczy. Tradycje przeszłości ciąża w jakimś stopniu również i na członkach partii — pracowników naukowych.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości — powiedział dalej W. Gomułka — że tow. Żółkiewski jest nosicielem poglądów rewizjonistycznych nie od dziś. Powiedziałbym, że w dzisiejszych wystąpieniach dwóch członków KC dwóch profesorów tow. Żółkiewskiego i tow. Schaffa zawarta jest odpowiedź na pytanie, dlaczego część młodzieży wyszła na ulice, że demonstrować przeciwko ludowej władzy. Bo jeśli oni reprezentują takie poglądy jakie nam przedstawili na tej sali to jakże mogą krzyczeć słuszne poglądy w środowisku młodzieży? Jakież może być nastawienie ideologiczne tej młodzieży?

Mówca stwierdził, że szereg bezpartyjnych pracowników nauki z większym poczuciem odpowiedzialności patrzy na te sprawy. I dlatego w wydarzeniach marcowych wzięła czynny udział tylko stosunkowo niewielka część młodzieży.

To prawda — oświadczył W. Gomułka — że marcowe wystąpienia studentów nie stanowiły jakiegos niebezpieczeństwa dla socjalizmu w Polsce, choć mogły wyrządzić różne szkody polityczne. Główna sprawa polegała tu jednak na tym, że to młode pokolenie wychoywane jest w duchu fałszywych poglądów politycznych i ideologicznych. Przeciwnie młodzię wykształciliście wy, towarzysze profesorowie! Czy nie czujecie odpowiedzialności za jej postawę, za jej przyszłość i za jej wkład w budownictwo socjalistyczne w naszym kraju?

Dlatego część pracowników nauki, nawet abstrahując od ich stosunku do socjalizmu, ale wychodząc tylko z pozycji wyłączone patriotyczne, narodo- wych, nie spełnia jak należy swego patriotycznego obowiązku? — zapytał mówca.

Podając krytykę postawę S. Żółkiewskiego i A. Schaffa oraz ich poglądy wyrażone na plenum, Władysław Gomułka podkreślił, że w tezach zjazdowych zawarty jest program demokracji socjalistycznej. Zaznaczył też z naciskiem, że demokracja innego typu, liberalno-burżuazyjna demokracja byłaby dla nas zgubna i że takiej demokracji u nas w żadnym wypadku nie będzie.

Zjemy w określonym świetle — oświadczył mówca — żyjemy w sytuacji, gdy trwa wojna w Wietnamie, gdy imperializm interweniuje w sprawy wielu narodów. Żyjemy w sytuacji wielkiej dywersji imperializmu przeciwko krajom socjalistycznym, gdy w ruchu komunistycznym występują różne odśrodkowe tendencje. W sytuacji, kiedy rewizjonizm zachodniomocarski wprowadził na stałe element kwestionowania naszych granic do polityki światowej.

Nie wyobrażajcie sobie, że my tu, u nas możemy pozwolić na otwarcie przed przeciwnikami socjalizmu drogi do ataku na władzę socjalistyczną. Na to w żadnym wypadku pójs nie możemy.

Poruszając temat syjonizmu I sekretarz KC stwierdził, że Biuro Polityczne dało już ocenę tego zjawiska w dniu 19 marca br. W praktyce ocena ta nie wszędzie jednak została właściwie zrozumiana. Było wiele przebiegów, które trzeba jak najbardziej kategorycznie potępić. Wystąpiło również zjawisko podciągania rewizjonistów pod miano syjonistów. W. Gomułka oświadczył, że nie ma potrzeby zajmować się zagadnieniem syjonizmu tak obszernie jak dotąd. Określono środowiska światowego syjonizmu są zainteresowane tym, aby o nich mówić. Syjoniści poprzez swą oszczerczą kampanię antypolską chcą wytworzyć określony nastrój wśród naszego społeczeństwa. Postawili znak równości między syjonistami a Żydami. Z jednej strony płałowili im antykomunistyczne ataki, a drugiej ma powiększać szeregi emigrantów do Izraela, nawet spośród niesyjonistów. Chodzi im po prostu o mięso armatnie i o zasiedlenie podbitych ziem arabskich. Ponieważ nie mają kandydatów z kół syjonistycznych na zachodzie, rozpętali oszczerzy atak na Polskę.

Nasza kontrofensywa wobec tych oszczerstw rodzi z kolei w społeczeństwie polskim określony nieprzyjazny stosunek wobec Żydów w ogóle, co stwarza nowe powody do ataków na Polskę. W tej sytuacji — oświadczył W. Gomułka — postanowiliśmy na te prowokacje światowego syjonizmu nie odpowiadać, nie poświęcać im tyle miejsca. Nie syjonizm bowiem jest głównym niebezpieczeństwem, lecz w ogóle siły reakcyjne, rewizjonistyczne, klerykalne

— symbioza wielu wrogich socjalizmowi sił.

Nawiązując do wystąpienia S. Jedrychowskiego W. Gomułka wskazał, że dyskusja przedzjazdowa stwarza szczególną okazję do szerokiej i potrzebnej debaty nad systemem zarządzania, nad planowanymi zmianami w tym systemie. Podkreślił on, że zarówno w dyskusji przed zjazdem partii jak i w naszej codziennej pracy sprawy gospodarcze zajmować będą nadal centralne miejsce. Od rozwoju bazy ekonomicznej kraju zależy bowiem siła naszej politycznej nadbudowy. O tym, że sprawy te są doceniane, świadczą zobowiązania i czyny przedzjazdowe. I sekretarz KC złożył serdeczne podziękowania za ich realizację wszystkim robotnikom, inżynierom, Technikom i wyraził przekonanie, że załogi wykonają w pełni swe zobowiązania.

W zakończeniu mówca wyraził głębokie zadowolenie z jednomyślności z jaką uczestnicy dyskusji na plenum odnieśli się do generalnych wytycznych zawartych w tezach.

PAP

Wspólne ćwiczenia marynarki wojennej ZSRR, NRD i Polski

W północnej części Oceanu Atlantyckiego oraz na Morzach Bałtyckim, Norweskim i Barentsa odbywają się wspólne ćwiczenia sztabowe floty Związku Radzieckiego, NRD i Polski. Ćwiczenia te noszą kryptonim „Północ”.

Ćwiczeniami kieruje naczelny dowódca sił morskich ZSRR, admirał floty Siergiej Groszkow. Jego zastępcami są dowódca Polskiej Marynarki Wojennej,

wiceadmirał Zdzisław Studziński oraz dowódca floty NRD, wiceadmirał Willy Emm.

Admirał Siergiej Groszkow oświadczył korespondentowi dziennika „Izwestia”, że cechą wyróżniającą te manewry jest wielki zasięg terytorialny.

Sa to pierwsze wielkie manewry marynarki wojennej krajów Układu Warszawskiego. Biorą w nich udział znaczne siły — okręty nawodne i podwodne oraz lotnictwo morskie. Sa to manewry marynarki oceanicznej, dysponującej wszystkim co niezbędne, aby pomyślnie prowadzić działania wojenne, z dala od swoich baz.

Manewry „Północ” rozpoczęły się wczoraj rano o 10.00. Wszystkie okręty wypłynęły ze swych baz na ocean. Uczestniczące w nich okręty podzielono na dwie wielkie grupy: „Zachodnich” i „Wschodnich”. „Zachodnich” przygotowują się do wsparcia z morza lądowych sił inwazyjnych. Agresywnym planom „Zachodnich” przeciwdziałają siły „Wschodnich”. Usiłują oni przejąć inicjatywę z rak „Zachodnich”. W tym celu opuścili swe bazy i zajęli pozycje wyjściowe do walki.

Zastępca naczelnego dowódcy manewrów, dowódca Polskiej Marynarki Wojennej, wiceadmirał Zdzisław Studziński, powiedział korespondentowi „Izwestii”, że ćwiczenia mają na celu podniesienie współdziałania bojowego uczestniczących w nich flot na nowy, wyższy poziom.

Nikomiu nie chcemy zagrażać, jednakże nie zamierzamy ukrywać naszej siły i zdolności do obrony na morzu naszych narodów od wszelkiej agresji — oświadczył kontradmirał Studziński. Wywołało to pewne zdziwienie zwiększone zainteresowanie naszymi ćwiczeniami ze strony dowództwa NATO. Świadczy o tym aktywność lotnictwa NATO-owskiego. W pierwszym dniu ćwiczeń samoloty wojenne USA, W. Brytanii i Francji dokonały ponad 30 lotów nad naszymi okrętami. Zbliżały się one przy tym na niebezpieczną odległość. (PAP)

Rozmowy polsko-francuskie

W dniach 11 i 12 lipca odbyły się w Paryżu rozmowy między przedstawicielami ministerstw spraw zagranicznych PRL i Francji. Delegacji polskiej przewodniczył wiceminister spraw zagranicznych, A. Kruczkowski, zaś delegacji francuskiej — sekretarz generalny MSZ, ambasador H. Alphand.

Podczas rozmów, które odbyły się w przyjemnej atmosferze dokonano wymiany zdań o najważniejszych problemach międzynarodowych oraz współpracy polsko-francuskiej w różnych dziedzinach. Na zakończenie wizyty we Francji wiceminister A. Kruczkowski został przyjęty przez ministra spraw zagranicznych A. Debre. Obecni byli: ambasador PRL w Paryżu J. Druto i ambasador Francji w Warszawie A. Wapler.

Pogrzeb M. Czerwińskiego

Na Cmentarzu Komunalnym na Powązkach w Warszawie odbył się w piątek pogrzeb za służonego działacza ruchu robotniczego i związkowego, byłego członka KPP, PPR i PZPR, wiceprzewodniczącego Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR, b. sekretarza CRZZ — Mariana Czerwińskiego.

Obok najbliższej rodziny w uroczystościach pogrzebowych wzięli udział J. Cyraniewicz, Z. Kłiszko, J. Loga-Sowiński, R. Strzelecki, W. Jarosiński. (PAP)

Zmarła Ada Sari

W Cichocinku zmarła wczoraj w wieku 82 lat światowej sławy śpiewaczka Ada Sari. W ostatnich latach artystka była profesorem klasy śpiewu w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Warszawie.

Za zasługi położone dla polskiej muzyki Ada Sari odznaczona była Orderem Sztandaru Pracy II klasy, Srebrnym Komandorskim Orderem Odrodzenia Polski, odznaką „Zastępnego Działacza Kultury”. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

W SDP — spotkanie z W. Kraśką

Aktualne problemy kultury w świetle tez na V Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej były tematem spotkania członków Klubu Publicystów Polityki Kulturalnej SDP z całego kraju z kierownikiem Wydziału Kultury KC PZPR Wincentym Kraśką.

W obszernym wystąpieniu W. Kraśko omówił najważniejsze zagadnienia życia kulturalnego i środowisk twórczych. Przedstawił też zadania stojące w okresie przedzjazdowym przed publicystyką kulturalną i krytyką artystyczną oraz odpowiedział na liczne pytania uczestników spotkania. (PAP)

Jeszcze jedna tragedia



Dlaczego A. Indra nie został wybrany delegatem na zjazd?

W czwartek przekazano Agencji CTK oświadczenie Prezydium Okręgowego Południowomazowieckiego Komitetu KPCz w Brnie. W oświadczeniu tym wyjaśniano się dlaczego sekretarz KC KPCz A. Indra nie został wybrany na okręgową konferencję delegatów na Zjazd KPCz.

Z Okręgowego Komitetu KP Słowacji w Koszycach doniesiono, że A. Indra wysunięty został na delegata zjazdu na Rejonowej Konferencji w Gu-menno i wybrany na delegata na Okręgową Konferencję w Koszycach. Dlatego na Okręgową Południowomazowiecką Konferencję KPCz A. Indra został skreślony z listy kandydatów po to, aby jeden i ten sam człowiek nie był wybiera- ni dwukrotnie. Następnie okazało się, że informacja o wyborze A. Indry na delegata zjazdu była nieprawdziwa.

W związku z tym, Południowomazowiecki Komitet Okręgowy KPCz zbadał wszystkie wy- żej przytoczone okoliczności i postanowił, zgodnie z zasadami statutu, przeprowadzić dodatkowe wybory A. Indry w drodze tajnego głosowania. Wyniki tego głosowania opublikowane zostaną w prasie — pisze CTK. (PAP)

Katastrofa na placu Wiosny Ludów

Wczoraj o godz. 10.55 jadący ulicą Armii Czerwonej do placu Wiosny Ludów samochód marki „Star” Wojevodzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Meblami prowadzony przez L. Z. na skutek awarii hamulców potrącił na przejściu dla pieszych 47-letnią M. J. oraz jej córkę 13-letnią A. W obu wypadkach stwierdzono wstrząs mózgu i ogólne obrażenia i przewieziono je do szpitala.

Samochód siłą rozpędu wpadł między dwie przycięte tramwaju linii nr 2 wystawiając je z szyn. Na skutek zderzenia rany i obrażenia doznało czterech pasażerów tramwaju. Obrażenia te okazały się niegroźne i po opatrzeniu poszkodowani udali się do domów. Przerwa w ruchu tramwajowym w obu kierunkach trwała godzinę i 40 min. (t)

Ochrzcić tradycję afrykańską? ...

NASZE ROZMOWY

ELDOM-dla gospodyń

W maju 1968 roku Stała Rada Konferencji Episkopatu Afrykańskiego dla krajów mówiących językiem francuskim potępiła katolicką Portugalie, katolickiego dyktatora Salazara. Zafotografowana, feudalna Portugalia, rządząca od 40 lat przez bezwzględny dyktator, polityczną, stanowiącą zaprzeczenie demokracji i wolności, a osłanianą sztandarem katolicyzmu. Portugalie od wiełu lat prowadząca w Angoli, Mozambiku i Gwinei Portugalskiej krwawe represje wobec ruchów wyzwoleniowych.

W specjalnym oświadczeniu Rada stwierdza, że „ubliża to godności cywilizowanego kraju oraz pozostaje w sprzeczności z zasadami moralności i miłości bliźniego, powołując się na rzekomo chrześcijańską cywilizację jako zasłonę dymną dla utrzymywania całych narodów w kolonialnym jarzmie”.

Z tego powodu ubiegłoroczna podróż Pawła VI do Fatiimy wywołała na całym świecie falę protestów.

Protestowała przede wszystkim Afryka, organizacje wyzwolenie Mozambiku, Angoli i Gwinei Portugalskiej. Najwyższy autorytet Kościoła rzymskokatolickiego zignorował te protesty. Salazar witał Pawła VI na wojskowym lotnisku Montreal, z którego startowały samoloty przewożące oddziały portugalskiej armii dla prowadzenia w koloniach wojny przeciwko narodom walczącym o swoją wolność.

Jakże daleko odbiegają stwierdzenia biskupów afrykańskich na temat kolonializmu od stanowiska papieża poczynając od encyklik „Maximum illud” z 1919 roku i „Rerum ecclesiae” z 1926 roku, które zakładały, że działalność krajów kolonialnych „oznacza zbawienie dające prawdę

85 milionom Afrykańczyków rasy czarnej, jeszcze przywiązanych do wierzeń pogańskich”.

Kiedy po II wojnie światowej ruchy narodowo-wyzwolenie w afrykańskich koloniach doprowadziły do całkowitego przeobrażenia geografii politycznej kontynentu, Kościół mógł pozostać choć z naruszoną reputacją, mimo że kolonizatorzy odeszli, lub jak w wypadku Portugalii odejść musza.

Dziś Watykan czyni wysiłki, by wymazać ze świadomości tych ludów fakt, że Kościół wkroczył do ich krajów wraz z kolonializmem.

Wysiłki te są jednak anemiczne i nieśmiałe. Encyklika Pawła VI „Populorum Progressio” stwierdza: „mocarstwa kolonialne często szukały własnej korzyści, własnej potęgi i własnej chwały... Uznając nadużycia pewnego rodzaju kolonializmu i jego następstw należy jednocześnie złożyć hołd zaletom i osiągnięciom kolonizatorów, którzy do tyłu opóźnionych regionów wnieśli swoją wiedzę i technikę, pozostawiając korzystne owoce swojej obecności”.

Oredzie Pawła VI do hierarchii katolickiej i narodów Afryki ogłoszone w 1967 r. zmierza również do ukazania pozytywnych aspektów kolonializmu: „słuszne jest uznać wartość dzieła dokonanego przez społeczeństwo o dużym znaczeniu, przybyłe z innych kontynentów na różne tereny Afryki, niekiedy już od stuleci traktowane przez nie jako ich ojczyzna. Praca tych społeczności przyniosła owoce; ich wysiłek i oświata zaszczerpiona wytworzyła wielkie bogactwa i ośrodki produkcji; wynikiem stał niemały korzyści dla samych autochtonów”.

Co prawda już encyklika „Mater et magistra” wydana w 1961 roku mówiła o neokolonializmie, który może stwarzać „zagrożenie i niebezpieczeństwo dla pokoju światowego”, jednak na całkowite odcięcie się od kolonializmu i przeprowadzenie krytyki swoich z nim powiązań Kościół nie zdobył się dotychczas.

W ciągu ostatnich dziesięcioleci lat świat nagromadził w sprawach Afryki dużo doświadczeń. Wiedza o tym kontynencie wzrosła, ale im więcej tej wiedzy — tym więcej zadumy.

Niepodległościowa rewolucja afrykańska nie załamała systemu eksploatacji bogactw Afryki przez imperializm. Zachód nadal eksploatuje Afrykę, a następnie część zysków z tej eksploatacji zwraca Afryce w formie tzw. pomocy.

Afryka — ten olbrzymi kontynent o powierzchni 30 milionów km. kw., liczący około 300 mln. ludności, daje tylko około 2 proc. produkcji przemysłowej świata. Ponad 90 proc. towarów na rynkach afrykańskich pochodzi z importu. Praktycznie wszystkie zasoby kapitałowe znajdują się w rękach nieafrykańskich i są kontrolowane przez ośrodki zamorskie. Przeszłość kolonialna ciąży nad całą Afryką, jest ona najbardziej zacofanym obszarem świata.

Kapitalizm afrykański z importu zamyka się w enklawach wyizolowanych z otaczającej go lokalnej rzeczywistości. Jego zasięg określony jest nie po potrzebami miejscowej gospodarki i nie ambicjami Afrykańczyków, ale interesami zamorskiego kapitału. Wpływ takiej przemysłowej enklawy na ogólny poziom gospodarki krajów jest znikomy. Granice enklawy są granicą epoki.

Po jednej stronie najbardziej rozwinięta technika, po drugiej — gospodarka drewnianej motyki i ludzkiej siły pociągowej. Takie są rzeczywiste zasługi państw kolonialnych dla Afryki.

Na kontynencie tym żyje za ledwie około 28 mln. statystycznych katolików co daje 8 proc. ogólnej liczby ludności. Liczba księży wynosi tu około 13 tysięcy, w czym jednak księżom miejscowym pochodzenia jest zaledwie około 2 tysięcy. Na jednego księdza przypada od 10 do 20 tys. wiernych. Dla księży miejscowych stosunek ten wynosi 1:120 tys. Parafie rozciągają się na przestrzeni ty

Dokończenie na str. 4
ADAM CIECHANOWSKI

Przy ul. Gąsiorowskich w Poznaniu, mieści się Zakład Usługowo-Naprawczy należący do przedsiębiorstwa ELDOM. Przywraca się tu do życia wszelkie przedmioty i urządzenia mechaniczne z zakresu gospodarstwa domowego, z wyjątkiem lodówek i pralek, które



Fot. — K. Przychodzki

rymi zajmuje się inny, wyspecjalizowany warsztat. Wśród kilku fachowców, pracuje również od 8 lat monter-elektryk, 31-letni Ryszard Kuśmierz. A oto jego droga do ELDOM-u:

— Po szkole zawodowej pracowałem w budownictwie, następnie w Przedsiębiorstwie Robót Kolejowych nr 10, a potem wojsko, gdzie jako elektryk wyspecjalizowałem się w zawodzie na urządzeniach precyzyjnych, a do takich należy sprzęt gospodarstwa domowego. Wojsko, to dobra szkoła. Z pracy jestem zadowolony, bo rzadko mi się zdarza reklamacje.

— Słyszysz się jednak narzekania na jakość niektórych usług. Gospodynie domowe twierdzą, że na ogół naprawy są wykonywane niestaranie, bez należytego wykończenia.

— Zarzut niesłuszny. Każdy monter jest przecież materialem nie zainteresowanym w dokładnej robocie. Za czas zużyty na poprawki, wynikłe z kont

roli wewnętrznej lub klienta, nie otrzymuje wynagrodzenia. To jest bodziec do solidnej roboty. Inna sprawa, że wiele gospodyń nie potrafi obsługiwać sprzętu i następują awarie, przypisywane potem montażowi. Weźmy dla przykładu myłki elektryczne i miksery. Maksymalny czas ich pracy wynosi 3 minuty, następnie „odpoczynek” i dalsza praca. Przepis ten nie jest przestrzegany — do czego przyczyniają się niektóre panie; silniczek pracuje bez przerwy 10—15 minut i skutek wiadomy: przeciążenie i awaria. Monter winien?

— W takich przypadkach z pewnością nie. A co się najczęściej psuje? W ośmioletniej praktyce poczyniłem panu za pewne jakieś spostrzeżenia.

— Trudno dokładnie powiedzieć. Takiego rejestru nikt nie prowadzi. W ubiegłym roku miałem na własnym koncie około 4000 złeń naprawczych. Wydaje się jednak, że najczęściej psują się odkurzacze oraz... maszynki do gotowania. I znowu, gdyby odkurzacze czyszczone po każdym użyciu, mniej byłoby awarii i uszkodzeń. Wiem z praktyki, że niektóre gospodynie tego nie przestrzegają, bo przy na prawie wyciągam ze zbiorniczka całe kupy śmieci.

— Czy zakład zapewnia Państwu w dostatecznej ilości nowe części zamienne?

— Na ogół tak, zwłaszcza jeśli chodzi o wyroby przemysłu krajowego. Nieco gorzej z wyrobami zagranicznymi, ale w poszczególnych przypadkach dopasowuje się części krajowe. Najgorzej przedstawia się sprawa z przedmiotami pochodzenia zagranicznego, kupowanymi podczas wycieczek turystycznych, w komisach lub w PKO. Tego rodzaju „importowi” nikt nie zapewnia części wymiennych. Chcac pomóc improwizuje się własne pomysły naprawcze.

— No, ale wie pan — zakończy rozmowę Ryszard Kuśmierz — jeszcze się ten nie urodził, który by wszystkim dogodził.

Rozmawiał:
K. JAŻWIECKI

Kiesinger-hitlerowski ekspert wojny psychologicznej(II)

Człowiek „subtelnych metod”

Wkrótce po objęciu kanclerstwa, 18 listopada 1966 r. Kiesinger stanął przed kamerami paryskiej telewizji i oświadczył, że jako kanclerz szczególną uwagę i energię poświęci stosunkom niemiecko-francuskim. Chciałoby się powiedzieć: robił to już w 1940 r.

W tym to bowiem roku, bezpośrednio po najeździe hitlerowskiego Wehrmachtu na Belgię i Holandię oraz agresji na Francję Kiesinger w lipcu/sierpniu 1940 zorganizował wycieczkę zagranicznych dziennikarzy faszystowskich do co do piero okupowanych krajów zachodniej Europy. Sprawa wydawała mu się na tyle ważna, iż osobiście objął kierownictwo tej dziennikarskiej ekspedycji. Zgodnie z jego własnym sprawozdaniem służbowym z 21 sierpnia 1940 r. domagał się od swoich zagranicznych kolegów, by we właściwy sposób ocenili w swoich reportażach „niezwykłą siłę niemieckiego żołnierza”. Postulował, by wyjaśnili oni swoim czytelnikom i słuchaczom, zwłaszcza w krajach Ameryki Łacińskiej, „które przywykły do uważania Francji jako politycznej i cywilizacyjnej mocarstwo, dlaczego tego rodzaju pogląd jest fałszywy”. Na końcu sprawozdania Kiesinger bez przesadnej skromności nie omieszkał podkreślić, że „sukcesy podjęte” w poważnym stopniu należy przypisać jemu osobiście.

DYWERSJA WŚRÓD KATOLIKÓW

W 1943 r. Kiesinger wystąpił z inicjatywą zorganizowania w Radio Madryt serii odczytów hiszpańskiego zakonnika ojcza dr Fidela de Bolinga na temat postawy katolików niemieckich w toczącej się wojnie. Po Europie rozchodziły się w tym czasie wiadomości o prześladowaniu kleru katolickiego w Polsce i innych okupowanych krajach Europy. Zorganizowane z inicjatywy Kiesingera odczyty hiszpańskiego zakonnika miały przeciwdziałać psychologicznym i politycznym skutkom tych wiadomości. Odczyty Bolinga zostały wydane drukiem i były rozpowszechniane szeroko w środowiskach katolickich w Hiszpanii i innych krajach. Bolinga zapewnia o absolutnej wolności religii zarówno w Trzeciej Rzeszy, jak i w okupowanych przez nią krajach. Odczyty ziały zoologicznym antykomunizmem. Za pośrednictwem ojcza Bolinga Kiesinger zapewniał, że „tylko zwycięstwo Niemiec może ocalić Europę przed bolszewickim chaosem”.

W odróżnieniu od innych propagandystów hitlerowskich, którzy wywodzili się ze szkoły Goebbelsa i Rosenberga, Kiesinger jako doświadczony adwokat usiłował wprowadzić do propagandy hitlerowskiej bardziej elastyczne i „subtelne” metody i za to właśnie cenili go jego przełożeni. Zresztą po dzień dzisiejszy przyjaciele polityczni Kiesingera cenią go właśnie za elastyczność i umiejętności taktycznego lawirowania. Doświadczeni zdobyte w sztabie hitlerowskiej wojny psychologicznej służą kanclerzowi NRF po dzień dzisiejszy.

BRUDNA ROBOTA

Ale dobrze wychowany pan Kiesinger w ministerstwie Ribbentropa musiał się zajmować także brudną robotą propagandową. Wydział ministerstwa, w którym Kiesinger odgrywał kierowniczą rolę, zajmował się także dywersyjną działalnością tzw. tajnych stacji radiowych „Geheimsender”, które miały jakoby działać na terenie nieprzyjacielskim. Rozpowszechniały one pogłoski, półprawdy i kłamstwa w celu siania dezorientacji wśród społeczeństw krajów nieprzyjacielskich i osłabiania ich woli walki z hitlerowską agresją. Np. w czasie hitlerowskiej inwazji na Grecję jedna z takich stacji nawoływała tamtejszą ludność: „Nie pijcie wody, Anglicy zakazali Jezioro Maratońskie bakteriami”.

Inne zadanie tajnych stacji polegało na organizowaniu niemieckiej „piątej kolumny” w różnych krajach europejskich, które miały wspierać przygotowywaną agresję hitlerowską. W jednym z dokumentów hitlerowskich czytamy, iż działalność dywersyjną jednej z tajnych stacji („Societe Radio Monte-Carlo”), „została wyczerpująco omówiona z panem Kiesingerem”.

Wydział Kiesingera i on osobiście współpracował także z różnymi kolaborantami z krajów nieprzyjacielskich, jak np. z osławionym Williamem Joycem, znanym szeroko jako lord Haw Haw, który nadawał audycje antyangielskie, czy kolaborantów greckim Kyriakim. W jednym z pism Kiesingera czytamy: „Audycje z Don Juanem, O. K., Kaltenbachem i Lordem Haw Haw są zarówno pod względem treści jak i pod względem technicznym nadzwyczaj dobre”, a w innym dokumencie Kiesingera: „Najlepszymi autorami okazali się panowie Kyriakis i Pavese”.

Joyce alias lord Haw Haw został po wojnie w Anglii powieszony jako zdrajca. Kyriakis został w Grecji skazany na więzienie, ale pod rządami tamtejszej reakcji znalazł się znowu na wolności i prowadzi dobre interesy, między innymi — wilka ciągnie do lasu — organizuje na Cyprze na zlecenie zachodniemieckich przemysłowców „reklamową stację radiową”. A Kiesinger — dawny szef tych i innych panów jest kanclerzem NRF. (Interpress)

DWA RAZY R

Zakończone w tym tygodniu, XII posiedzenie plenarne Komitetu Centralnego partii, obfitujące w oceny polityczne i ideologiczne, przyniosło szereg ważkich wystąpień w dyskusji. Wielu zabierających na Plenum głos — poświęcało znaczną część uwagi problemowi rewizjonizmu. Między innymi dobitną, acz zwięzłą, charakterystykę wydarzeń marcowych przedstawił członek Biura Politycznego KC PZPR i I sekretarz KW w Katowicach — Edward Gierek, oświadczaając:

„... Stało się zrozumiałe, dla partyjnych i bezpartyjnych, że fakty, jakie miały miejsce w marcu były tylko finałem długiej i perfidnie zorganizowanej i z góry ukartowanej działalności reakcji, wrogów partii i socjalizmu. Stało się zrozumiałe dla społeczeństwa, że wydarzenia te nie były przypadkiem, że na partię, na władzę ludową, uderzyły siły reakcji, wśród której rejdowali rewizjoniści”.

Charakterystyczne, że tendencje rewizjonistyczne przybrały na sile zwłaszcza po zde maskowaniu przez Władysława Gomułka przed rokiem istnienia i działalności ośrodków syjonizmu w Polsce. Rewizjonizm znalazł szczególnie podatny grunt pośród części pracowników nauki, głównie Warszawy, przy czym przede wszystkim pilił się on na kierunkach filozoficznych, socjologicznych, ekonomicznych i historycznych (dzieje najnowsze). Uścisławienie się nosicieli poglądów rewizjonistycznych w tych dyscyplinach naukowych i zmonopolizowanie przez nich znacznej części badań — wywarło też istotne szkody rozwojowi wiedzy w pozostałych ośrodkach naukowych kraju.

Stosunkowo długo udawało się niektórym pracownikom nauki — dotyczy to ekonomii — bezkrytycznie relacjonować

opowieści o dynamicznym rozwoju NRF, czy Japonii — bez wnikania w istotę sprawy, za to z dodatkami sosu, jakoby „kapitalizm ludowy” był zdolny do zapanowania nad anarchią produkcji i kryzysami. Obiektem zainteresowania niektórych ekonomistów były wyłącznie kraje kapitalistyczne najbardziej rozwinięte i tylko na ich przykładzie opierano analizę rozwoju. Co więcej, rzetelnej, gruntownej analizy aktualnego stanu rozwoju ekonomicznego imperializmu — brakowało zupełnie; ograniczało się niejednokrotnie do akceptowania opinii, formułowa-

Dla rewizjonistów — nie istnieje walka klas. Gospodarkę planową — proponują zastąpić gospodarką wolnorynkową. Włodzimierz Brus — i nie tylko on — koncentrował się na sprawie doskonalenia mechanizmów funkcjonowania naszej gospodarki — z niekorzystnością dla społeczno-gospodarczego programu rozwoju kraju. Proponowano także dalszą decentralizację, utożsamiając ją z demokratyzacją. A przecież — jeśli mowa o tzw. gospodarce rynkowej — wprowadzić do systemu wytworzenia produkcji do po pytu jest w określonych granicach pożądane, nie znaczy

ku XII Plenum sytuację wśród części pracowników nauki na Uniwersytecie Warszawskim, wskazał, że penetracja rewizjonizmu była w tymże środowisku — jak dowiódł tego marzec — silna, przy tym rewizjonizm przeszedł tam do nowych form działania: na UW, w jego organizacji partyjnej i poza nią, ukształciła się po prostu aktywna opozycja polityczna.

Rewizjonistyczne — syjonistyczne tendencje pojawiły się niemiernie jaskrawo w zakresie historii najnowszej. Przede wszystkim więc obserwowało się nihilistyczny stosunek do części ludzi nauki tej dyscypliny — do naukowców tradycji narodowych, redukowanie wagi uzyskania przez naród polski niepodległości w 1918 roku, po długim okresie zaborów. Widoczny jest tu związek z luksemburgizmem, który błędnie oceniał znaczenie odbudowy samostanowienia państwa polskiego.

Nie sposób w zwięzłym artykule, choćby najkrócej, przytoczyć — przecież liczne — przejawy działalności rewizjonizmu w naszym życiu. Walka z rewizjonizmem nie jest też zadaniem jedynie na dzisiaj, czy jutro, lecz — stałym nakazem. Walka ta jest — mówiąc także o tym Zenon Kliszko — w obecnych warunkach jednym z głównych zadań ideologicznych, stojących przed partią.

Dwa R: REAKCJA i REWIZJONIZM. W walce z tymi niebezpieczeństwami, mogącymi zakłócić rozwój socjalistycznego budownictwa, wykuwa się jedność naszego narodu.

PIOTR ŻYCKI

NOTATNIK AKTUALNY (3)

nych przez naukowców Zachodu.

Swoistą formułą rewizjonizmu pośród ekonomistów było lansowanie dogłębnych zmian modelowych w naszym kraju, w drodze mechanicznego przenoszenia na nasz grunt — z pominięciem polskiej specyfiki, warunków, tradycji — wzorów obcych, w tym jugosłowiańskich. Jak widać, określonych kół niczego nie nauczyły niektóre, nie najlepsze przecież, doświadczenia z bezkrytycznym przenoszeniem na nasz teren czyichś doświadczeń.

Niezwykle trafnie scharakteryzował na XII Plenum dążności rewizjonistyczne w ekonomice członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR — Bolesław Jaszcuk, stwierdzając: „Rewizjonistyczne koncepcje ciągłej ewolucji oraz reformizm — prowadzą w konsekwencji do: uznawania za nieistotne dotychczasowe osiągnięcia i zdobycze ustroju socjalistycznego; stwierdzenia, że nie ma potrzeby analizowania konkretnych warunków, w jakich to budownictwo socjalistyczne się odbywa”.

to, by można było bez ujemnych skutków zasadę tę absolutyzować. Tak samo nie można bezkrytycznie utożsamiać centralizmu z zabijaniem wszelkiej oddolnej inicjatywy, a decentralizacji ad absurdum — petyfikować do rangi demokratyzującego panaceum.

W łonie stołecznych środowisk filozoficznych i socjologicznych dały znać o sobie z całą wyrazistością próby odgrzewania poglądów „ojca rewizjonizmu” — E. Bernsteina, datujących się sprzed około siedemdziesięciu lat. Niektóre z teorii, prezentowanych m. in. przez Z. Baumana, nosiły wszelkie cechy powielania prac socjologów USA. Tacy filozofowie, jak L. Kołakowski, A. Schaff, czy też naukowcy z mniejszym dorobkiem, jak B. Baczko, S. Morawski, Maria Hirszowicz — mienili się rzecznikami wolności, humanizmu i demokracji. Sedno w tym o jakiej demokracji marzą rewizjoniści i komu miałaby ona służyć?

Członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko, omawiając w to-

Mocno daje się nam we znaki tegoroczne lato. Tych kilka dni kiedy temperatura w słońcu dochodziła do 50°C, długo pozostanie nam w pamięci. Nic więc dziwnego, że w takim okresie każdy, kto znalazł chwilę wolnego czasu kierował swe kroki do jednego z miejskich lub podmiejskich ośrodków wypoczynkowych. Poznaniacy są w tej dobrej sytuacji, że oprócz dwóch kąpielisk w samym mieście: pływali przy ul. Chwiałkowskiego i przy ul. Niestachowskiej, mają jeszcze do wyboru jeziora Rusalka, Kierskie i Strzeszyńskie, położone w niedalekiej odległości od centrum i co najważniejsze, w obrębie sieci komunikacji miejskiej. Jest jeszcze Jezioro Maltańskie, w którym jednak nie wolno się kąpać, gdyż woda zanieczyszczona jest przez położone nad brzegiem jeziora zakłady przemysłowe. Podobną sytuację spotykamy na rzece Warcie, gdzie

brudna woda nie zachęca do szukaniania tutaj ochłody. W Warcie również nie wolno się kąpać. W sumie jednak mieszkańcy stolicy Wielkopolski mają do dyspozycji kilka miejsc, gdzie mogą zażyć kąpiele wodnych i słonecznych. Może trochę nad poznańskimi jeziorami jest zbyt mało stałych kąpielisk. Zwłaszcza odnosi się to do akwenu kierskiego, ale sytuacja w tym rejonie ulegnie w najbliższych latach generalnej poprawie, o czym już pisaliśmy 30. VI. br. Tymczasem jednak oddajemy głos naszemu fotoreporterowi, który ze swoich wędrówek po poznańskich ośrodkach wypoczynkowych przyniósł takie oto zdjęcia sam zresztą ocierając wówczas pot z czoła (dzisiaj chodzi w swetrze):



Naukę pływania rozpoczynamy od wspólnej zabawy w wodzie. Dziwić się należy, że takie lekcje pływania na poznańskich basenach kąpielowych można oglądać rzadko. Ćwiczą na ogół tylko zorganizowane grupy. A przecież codziennie przychodzi tutaj dziesiątki i setki młodych chłopców i dziewcząt, którzy nie potrafią pływać. Jest to doskonała okazja do wpojenia im zasad poruszania się w wodzie, co każdemu człowiekowi przydaje się do końca życia.



Zjeżdżalnia znajdująca się na pływali przy ul. Chwiałkowskiego sprawia naszym miłośnikom radości i zadowolenia. Od rana do wieczora urządzenie to jest oblegane przez chłopców i dziewczęta. Nie zważając na całość swoich kostiumów zapamiętali ślizgają się do wody. Czas już chyba pomyśleć o zainstalowaniu takich urządzeń również dla dorosłych i to we wszystkich ośrodkach wypoczynkowych w naszym mieście.

W następnym tygodniu (15-22 bm.) polecamy szczególnie kolejne spektakle w ramach Festiwalu Teatrów Dramatycznych, sprawozdania z zawodów lekkoatletycznych o Memoriał Braci Znamieńskich oraz audycję pt. „Paryż 14 lipca”.

PONIEDZIAŁEK: 15.15 — „Koncert pieśni białoruskich”, 17.30 — „Tramp”, 17.40 — „Estrada rozrywkowa”, 18.10 — „Wakacje dla wszystkich”, 18.35 — „Eureka”, 19.05 — „Zatrute słowa”, 20.05 — „Na ślaskim Wawelu” rajd reporterski po Ziemi Opolskiej, 20.40 — Festiwal Teatrów Dramatycznych: „Niemcy” L. Kruczkowskiego, 22.10 — „Klasyk” magazyn aktualności filmowych.

WTÓREK: 10 — „Nieprzyjaciół u progu” film radz., 17.05 — „Teleferie”, 18.20 — „Rozmowy o zmierzchu”, 18.35 — „Sylwetki X Muzy — Rossana Schaffino”, 19 — rep. filmowy „Miszkolc”, 20.05 — progr. estradowy, 20.55 — „Naukowe lato” (red. młodzieżowa), 21.20 — „Pod niebem Paryża” film francuski.

ŚRODA: 10 — „Tajemnica szyfru” film rum., 17 — dla dzieci: „Ula i świat” J. Wilkowskiego, 17.25 — PKF, 17.35 — „Z drugiej strony szklanego ekranu”, 17.50 — „W zielonym obiektywie”, 18.15 — „Jezioro Bajkał” film radz., 18.35 — Magazyn Medyczny, 20.05 — „Poligon”, 20.35 — „Pieśni Maquis”, 21.05 — „Światowid”, 21.35 — film z serii „Alfred Hitchcock przedstawia pt.: Posłanie róż”.

CZWARTEK: 10 — filmy z serii TV „Barbara i Jan”, 17.15 — „Paryż 14 lipca” z cyklu „Dzień pokoju”, 18 — „W pracowniach poznańskich naukowców”, 18.15 — „Polskie puszcze” reportaż, 18.45 — gra Polska Kapela pod dyr. Feliksa Dzierżanowskiego, 20.05 — „Trybuna TV”, 20.35 — „Na tropie policjantów” film ang., 22.05 — „1600 km na północ od Warszawy” progr. dokumentalny.

PIĄTEK: 10.30 — dla dzieci „Podróż w krainę bajki”, 11 — „Na tropie policjantów” film ang., 17 — „Teleferie”, 18.15 — „Święto Lipcowe”, 18.30 „Sylwetka karykaturzysty „NOT”, 18.45 — „Czwarta zmiana”, 20.05 — Dialogi historyczne, 20.35 — V TV Festiwal Teatrów Dramatycznych: „Punkt C” Y. Jamiaque’a, 21.55 — „10 minut recenzji”, 22.05 — „Próby”.

SOBOTA: 10 — „Agata, autostop i mężczyźni” film franc., 16 — sprawozd. z Międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych o Memoriał Braci Znamieńskich (z Leningradu), 17.55 — „Artyści areny”, 18.30 — „Ludzie z tablicy”, 19 — „Wieczorne rozmowy”, 19.30 Monitor, 20.10 — film z serii „Ewa” pt. „Ewa i sceny małżeńskie”, 20.40 — „Olsztynscy laureaci” progr. rozrywk., 21.45 — sport, 21.55 — „Agata, autostop i mężczyźni” film francuski.

NIEDZIELA: 9.05 — „Sopot 67” film polski, 10 — dla młodych — reportaż z letniego obozu pionierów (z Moskwy), 10.30 — „Przypominamy, radzimy”, 10.40 — „Melodie na dzień dobry”, 11.15 — TV mecz sportowy o puchar CRZZ: Huta „Batory” — Huta „Lenin”, 13.30 — „Spotkania z przyrodą”, 13.55 — „Przemiany”, 14.25 — dla dzieci: „Bo w Mazurze taka dusza” widowisko Państw. Teatru Lalek „Miniatura” w Gdańsku, 15.30 — z serii „Przemyśle trzech muszkieterów” pt. „Monety królewskie”, 16 — sprawozd. z Międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych o Memoriał Braci Znamieńskich, 17.15 — „Miesiąc pierwszy” felieton TV z cyklu „Kamera 68”, 17.35 — „Dzień powszedni” rep. film. z Turowsza z cyklu „Ludzie i zdarzenia”, 18.35 — z cyklu „Klub sześciu kontynentów” pt. „Polska daleka a bliska”, 20.10 — „Tele-variete”, 21.10 — „Skapani w ogniu” film polski, 22.40 — sport, 23 — „Cliff Richard” — film ang.

Po słońce i wodę

Z KSIĄŻKA NA TY

Poznańska oficyna

Co tu gadać. Z wędkarską zawieszoną oglądałem zdjęcia ilustrujące Putramentowe połowy. Ładne sztuki, z podaną arcydokładną wagą: 14, 17, 8, 10 kg. Zawiść jednak zgineła, gdy zagłębiłem się w tekst. Wędkarskie opowieści Jerzego Putramenta nie są równe. Niektóre rażą nader reportażową sprawozdawczością, jakby dla statystyk związku wędkarskiego. Ale inne zauraczają po prostu subtelnym, wspaniałym wyczuciem przyrody. W tych opowiadaniach Putrament jest mistrzem, przypomina się jego „Arkadia”, tom uroczysty, przyciągający nie tylko wędkarzy, ale i wszystkich wrażliwych na piękno natury. Podobnie tomik obecny „Z wędką przez trzy kontynenty” znajduje szerokie grono odbiorców. A że to jeszcze sezon urlopowy, że zmagają z rybą próbuje co drugi turysta...

Nierówna artystycznie jest powieść Czesława Czerniawskiego „Zanim wstanie świt”, ta i owa stroniczka grzeszy mocną słabizną, na szczęście inne z nadmiarem nadrobią te braki. Czerniawski ma świetny nerw pisarski, zwłaszcza wyczucie dramatyczności. Umie stopniować napięcie, wie, jak wydobyc z problemu jego kwintesencję, formując ją w kilku mocnych zdaniach. Ciekawie też kreśli rysunek psychologiczny swych bohaterów, ludzi, rzuconych po zmiennych kolejach losu na ten zachodni. Przeszłości jednak nie da się ukryć, nawraca, w końcu zaczyna decydować o losie. Mała miejscowość, środowisko rybactwa, morze i miłość — takie jest tło, na które rzuca Czerniawski swoją pasjonującą, dramatyczną opowieść. Jeszcze jedna to książka usiłująca tropić za niełatwym polskim losem, splątany, pełnym mielizn, ale i pociągającym kiedyś indziej swą pasją i spontanicznością.

Morze coraz częściej zaczyna pojawiać się jako temat literacki. Ważne to w kraju, który stał się obecnie krajem morskim. Gawędy morskie Eugeniusza Wasilewskiego pt. „Powrotne szlaki”, kapitana że gługi wielkiej, pływającego na liniach dalekomorskich, nie mają pretensji do tzw. wielkiej literatury. Są to bezpretensjonalne, ale z nerwem, z dużym poczuciem humoru i z darem obserwacyjnym spisane

wspominki z przegód i przeżyć na morskich szlakach. Przynam, że znacznie chętniej czytamy takie wspominki autentycznych wilków morskich niż nieporadne często, a silące się na oryginalność, stonujące wynik jakiejś przypadkowej podróży, refleksje morskich zawodowych literatów. Tu jest autentyczność przeżycia, związanie z morzem, okrem, kawał życia.

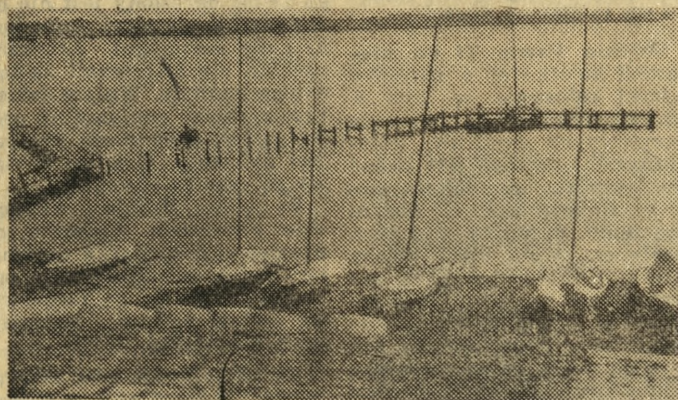
Dobrze się stało, że oficyna poznańska wznowiła powieść czy raczej mikropowieść Jerzego Mańkowskiego „Balada sierpniowa”. Pisałem o niej kiedyś, że jeden z ciękawych debiutów ostatnich kilku lat, rzecz napisana z talentem, doskonała w rysunku psychologicznym bohaterów, nade wszystko zaś niepomierne, serdecznie jakaś ludzka. Zwłaszcza, że autor ukazuje w tle świat wojny, okrutny, bezsensowny często, wyzujący z ludzkich uczuć. A jednak Mańkowski udowodnił, iż tak nie jest. Że pod pozorami zewierzenia zostaje gdzieś szlachetne, czujące ludzkie serce, że ujawnia się w różnych okolicznościach i sprawia, że nawet najokrutniejszy świat potrafi zabarwić się blaskami szczerzego uczucia, prawdy, szlachetności i obowiązku.

Z przekładów warto zalecić nową pozycję z serii skandy-nawskiej powieści L. Lo. Johanssona — „Rya-Rya” (w przekładzie Ireny Wyszomirskiej). Nazwisko pisarza, czołowej postaci współczesnej szwedzkiej literatury, znane jest polskiemu czytelnikowi. Autor, któremu życie przyniosło olbrzymią ilość doświadczeń i szeroką znajomość ludzkiego losu, tym razem tropi go poprzez postać swej bohaterki, pięknej dziewczyny szukającej nieustannie wielkiej miłości. Szukanie to, pełne buntów, rozterek, zawodów i powtarzających się rozczarowań, niesie zarazem ze sobą i satysfakcję, radość z odnalezienia się bohaterki w samej sobie: „Powieść, pisana z rozmachem, na tzw. wielkim oddechu, z wyczuciem dramatyzmu, subtelna, a zarazem bardzo prawdziwa w ukazywaniu tzw. realiów, przyciąga uwagę, każe myśleć, przeżywać, porównywać. A to chyba stanowi zaw sze o największym pisarskim sukcesie.

EUGENIUSZ PAUKSZTA



Nie ma nic bardziej orzeźwiającego niż zimny przysmak.



Kiedy panuje upał rzadko można w go dzinach popołudniowych i wieczornych dostać na pływaliach lub nad jeziorami coś do picia. W porównaniu z ubiegłymi latami obserwujemy wprawdzie pewien postęp, choć gdzieś tam jest gorzej — np. zamknięty lokal „Kaskada” nad Jez. Kierskim!

Tegoroczne przygotowania do letniego sezonu nie były prowadzone w rewelacyjnym tempie. Najlepiej świadczy o tym fakt, że pływalię przy ul. Niestachowskiej otwarto pod koniec czerwca. Gorzej przedstawia się sytuacja nad Jeziorem Kierskim, gdzie takich oto szczątkowych pomostów (w tym wypadku chodzi o przystań AZS-u) mamy kilka.

Tekst M. STABROWSKI

Zdjęcia (5) K. PRZYCHODZKI

Ochrzcić tradycję? ...

Dokończenie ze str. 3

sięci kilometrów kwadratowych.

Według obliczeń ONZ w okresie 1950—1975 liczba ludności Afryki wzrosło o 53 proc. W następnym dwudziestolecu (1975—2000) wzrost ten wyniesie 71 proc. W roku 2000 ludność krajów Afryki i Azji wy

nosić będzie 66,8 proc. mieszkańców świata, a ludność Ameryki Północnej 5 proc. i Europy 15,5 proc.

W tych ilościach kryją się określone jakości. Przyszłość Kościoła rzymskokatolickiego leży w krajach „Trzeciego Świata”.

Kościół dostrzegł to, ale czy w porę?

Jak dotychczas chrześcijaństwo jest tam religią obcą, religią białych ludzi.

Nie przypadkowo Oregdzie mówi o „tradycyjnych wartościach afrykańskich”, wydobytą monoteizmem tych religii podkreślając, że „wspólnym i bardzo ważnym elementem tej duchownej koncepcji jest idea Boga jako pierwszej i ostatniej przyczyny wszechrzeczy, a obecność Boga przepaja tradycje życia afrykańskie...”

Nie oznacza to rezygnacji z

wprowadzania chrześcijaństwa Afryki. Kościół chce po prostu ochrzcić „pradawną tradycję afrykańską”.

Spóźnienie katolicyzmu na tym kontynencie postawiło go wobec twardej prawdy. Nie jest i nie będzie on receptą na dobre życie i pomyślny rozwój. W wielu krajach afrykańskich katolicyzm jest tylko tolerowany ponieważ ma pieniądze.

ADAM CIECHANOWSKI

Wśród poznańskich czasopism

„PRZEGLĄD ZACHODNI” NR 2/1968

Drugi tegoroczny numer „PRZEGLĄDU ZACHODNIEGO” przynosi różnorodną treść. Otwiera go artykuł Zdzisława Nowaka pt. „Rola państwa w rozwoju gospodarczym”. Autor wykazuje, że „polityka interwencjonizmu państwowego w krajach kapitalistycznych ma mniejsze możliwości oddziaływania na rozwój gospodarczy, niż polityka oparta na systemie gospodarki planowej związanej z ustrojem socjalistycznym”.

W następnym artykule Tadeusz Puchalski wprowadza nas w „warunki bytowe ludności krajów europejskich” po II wojnie światowej i na podstawie obfitego zgromadzonego materiału dochodzi do wniosku, że „poziom tych warunków dzięki szybszemu postępowi w krajach socjalistycznych niż w kapitalistycznych — jest poważnie wyrównany. Różnice występujące jeszcze przed 15 laty

zostały niemal zupełnie zniwelowane”.

Sprawa stanowiska „NRF wobec kwestii reformy międzynarodowego systemu walutowego” jest przedmiotem analizy autorów E. Grabowskiego i K. Zabielskiego. Piszą oni, że NRF ustosunkowuje się negatywnie do wszelkich projektów reformy i najwyżej gotowa jest uznać pewne udoskonalenia. W dalszym artykule „P.Z.” pt. „Wielkopolska wobec spraw Górnej Śląska” Anna Wolff omawia zagadnienie wielostronnej działalności Związku Obrony Kresów Zachodnich (Polskiego Związku Zachodniego) w okresie powstań śląskich i plebiscytu. Czytelnik znajdzie w tej pracy nowe, wydobyte z archiwów materiały.

Zagadnieniem „Emigracji niemieckiej do Stanów Zjednoczonych” zajmuje się M. Jaśkowski, stwierdzając, że „mnie więcej w jednej piątce części Amerykanów płynie krew niemiecka”.

410 stronicowy zeszyt uzupełnia

„Ocenę i omówienia” aktualnych publikacji niemieckich i niemcoznawczych, które pozwalają zorientować się czytelnikowi w poszukiwaniu materiałów.

„SLAVIA OCCIDENTALIS” (TOM 26)

Wśród czasopism poznańskich pozycję ugruntowaną zajmują periodyki Poznańskiego Tow. Przyjaciół Nauk — „SLAVIA OCCIDENTALIS” (Słowińszczyzna Zachodnia). Piśmo to sięga rodowodem lat przedwojennych i służy sprawom naszego regionu. Także ostatni, 26 tom przynosi materiały w znacznym stopniu związane z Wielkopolską.

Obecnie, gdy w 1966 roku przestał wychodzić periodyk „Lingua Posnaniensis”, „Slavia Occidentalis” zamieszcza również materiały językoznawcze. Redakcja czasopisma nie ogranicza się wszakże do spraw Wielkopolski. W ostatnim numerze mamy dwa artykuły, dotyczące stosunków literackich z Cze

chami i Słowakami. Danuta Abramowicz daje interesujące uwagi o „Recepcji Kazimierza Przerwy-Tetmajera w Słowacji”, a Kazimierz Felczak informuje o „Przekładach polskich z literatury czeskiej i słowackiej w latach 1919—1939”. Ze spraw językoznawczych Zenon Sobierajski omawia „Relikty gwary Słowińców w woj. kosański”. Mało znaną postać Tomasza ze Zbrudzewa przedstawia Irena Kwilecka.

Materiały lingwistyczne mamy w pracach Tadeusza Brąnerskiego, Adama Demartina, Janiny Heydzianki-Pilatowej, Marka Korynżewskiego, Wojciecha Ryszarda Rzepki, Jerzego Nalepy, Henryka Nowaka, Teresy Oknińc-Smółki i Karola Zierhoffera. Przeważnie są to młodzi naukowcy po wojennego już pokolenia, chlubnie reprezentujący tę gałąź wiedzy o naszym regionie. Dla historii polskiego językoznawstwa cenną pozycję stanowi ogłoszenie 40 listów Aleksandra Bruecknera. (Fr. H.)

Kajakarze walczą o awans

Kajakarze startujący na Jeziorze Maltańskim w regatach strefowych o mistrzostwo Polski mieli w pierwszym dniu bardzo trudne warunki, które zmusiły organizatorów do przesunięcia pojedynków eliminacyjnych na godziny popołudniowe. Wysoka fala i silny wiatr nie sprzyjały kajakarzom. Do mistrzostw strefowych zgłosiło się ponad 800 zawodników i zawodniczek.

Nie wszystkie z przewidzianych w pierwszym dniu spotkań eliminacyjnych udało się przeprowadzić. Będą one kontynuowane w dniu dzisiejszym od wczesnych godzin rannych. Mimo, że w godzinach popołudniowych warunki atmosferyczne nie były korzystne, nie obyło się podczas regat bez kilku wywolek. Na szczęście zakończyły się one bez uszczerbku dla startujących.

W eliminacjach pierwszego dnia korzystnie zaprezentowało się kilka osad okręgu poznańskiego. W regatach, jak informowaliśmy uczestniczyli całą nasza czołówka.

Drugiego dnia regat winien obfitować w wiele atrakcyjnych pojedynków. Początek finałów o godz. 16.00.

Kajakowe mistrzostwa Polski CRZZ odbędą się na Jeziorze Maltańskim w dniach 3 i 4 sierpnia br. Wezmą w nich udział reprezentacje 14 województw, które w sumie wystawia około 200 zawodniczek i zawodników. Najliczniej reprezentowane będą okręgi: war-

Koszykówka

Polki pokonały trudną przeszkodę

W trzecim swoim meczu w puli finałowej „A” mistrzostw Europy w koszykówce kobiet, reprezentacja Polski pokonała kolejną trudną przeszkodę, zwyciężając drużynę NRD 58:50 (27:23).

W pozostałych meczach w grupie „A”, w której drużyny walczyły o miejsca od 1 do 7 padły wyniki: Bułgaria — Belgia 65:43 (38:15), Związek Radziecki — Jugosławia 84:51 (48:21).

W grupie „B” (o miejsca od 8 do 13) uzyskano rezultaty: Czechosłowacja — Węgry 43:39 (19:23), Rumunia — Francja 59:48 (27:21), Holandia — NRF 64:41 (34:17).

Dobry start Pietrusiaka

W Lublinie rozpoczął się IV międzynarodowy festiwal szachowy im. PKWN. W turnieju głównym festiwalu uczestniczy 12 zawodników, w tym reprezentanci Jugosławii, Węgier, Czechosłowacji i Bułgarii. Bardzo dobrze wystąpił lechita Bogdan Pietrusiak. W pierwszej rundzie pokonał efektywnie Węgra Filipa, a następnie uzyskał cenne remisy z Szwedem i Balcerowskim. Poznański znajduje się na drugim miejscu w międzynarodowej tabeli za mistrzem turniejowym Szwajcyrą Szylagi (Węgry).

Występujący w turnieju „B” lechita Czesław Kędziora zdobył półtora punktu z dwóch gier. Ogółem w festiwalowych imprezach bierze udział 48 szachistów. (nt)

Odnaczenia sportowe

Trzech dziennikarzy sportowych otrzymało odznaki „zasłużonych Działaczy Kultury Fizycznej” — Stanisław Garaczarczyk („Gazeta Poznańska”), Aleksander Cichowicz (Tempo) i Zbigniew Dutkowski („Trybuna Robotnicza”). Gratulujemy!

(t)

Praca

Starszy samotny, poszukuje pracy lepszej z mieszkaniem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 663p.

SEKRETARKA

potrzebna zaraz. Wy magane wykształcenie średnie i umiejętność pisania na maszynie. Oferty: GNIĘZNO skrytka pocztowa 36. K5541

Dnia 12 lipca 1968 r. zmarła w wieku 65 lat, moja najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, śp.

STANISŁAWA STUS

z CHRZANOWSKICH

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, CÓRKA, SYN, ZIEĆ, WNUCZKA I RODZINA

Poznań, Nowowiejskiego 43 m. 9. 27829g

Dnia 11 lipca 1968 roku zasnęła w Bogu, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia, bratowa, szwagierka i ciocia, śp.

JADWIGA WOJCZYŃSKA

o czym zawiadamia pogrążona w smutku RODZINA

Msza św. w poniedziałek, dnia 15 lipca o godzinie 11 w kościele św. Jana Kantego.

Złożenie zwłok do grobu rodzinnego na cmentarzu na Junikowie, nastąpi tego samego dnia o godzinie 14.15. 17818g

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączą wszystkie działy sekretariatu redakcji 657-76, w godz. od 9-18: redaktor naczelny 657-76; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85. Dział łączności z czytelnikami — Informacja dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminy drukowania redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielała placówka „Ruchu” i Poczta. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka. Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. S-7

POZNAŃ Grunwaldzka 19

Kolarstwo

Kadra olimpijska w Poznaniu

Wszystkich kibiców sportowych w naszym mieście na pewno zainteresuje wiadomość, że 9-osobowa kadra olimpijska, przygotowana do startu w Meksyku, przybędzie na kilkudniowe zgromadzenie do naszego miasta. Kolarze przyjadą do Poznania 23 sierpnia. Trenować będą na szosach dookoła Poznania do 30 sierpnia br. Następnie wezmą udział w II Ogólnopolskim Wyścigu Kolarskim Szlakiem Walki i Męczeństwa Łu do Poznania.

W skład kadry olimpijskiej, która trenuje pod kierunkiem trenera Łaski wchodzi: Andrzej Bławdzin, Zenon Czechowski, Zygmunt Hanusik, Józef Jasiński, Jan Magiera, Marian Kegel, Jan Stachura, Krzysztof Stec i Marian Forma.

MIEDZYNARODOWE ZAWODY STRZELECKIE W WARSZAWIE

Na strzelniczy w Rembertowie rozpoczął się piąty międzynarodowy zawody strzeleckie z udziałem reprezentantów Jugosławii, NRD, Węgier, ZSRR i Polski, będące ostatnim egzaminem kandydatów do ekipy olimpijskiej.

W pierwszym dniu odbyło się strzelanie z karabinu małokalibrowego w postawie leżącej (KBKS-5). Uzyskano przeciętne wyniki na co decydujący wpływ miał silny wiatr. W konkurencji mężczyzn trzy pierwsze miejsca zajęli Polacy: Fandier — 592 pkt., Selechow — 589 pkt. i Marucha — 588 pkt.

Zespołowo zwyciężyła Polska — 2348 pkt. przed Jugosławią — 2323 pkt., Węgrami 2319 pkt. i NRD — 2308 pkt.

Wśród kobiet zwyciężyła Jugosłowianka Dimic. W strzelaniu z pistoletu sylwetkowego (Pd-6) po piątkowej, pierwszej połowie konkurencji prowadził Polak Zapędzi — 297 pkt. przed Francuzem (ZSRR) i Hamerlińskim (Polska). (t)

Na podstawie wyników międzynarodowych zawodów w pięcioboju, które odbędą się w dniach 28 lipca do 2 sierpnia w Warszawie rozstrzygnięta zostanie sprawa ewent. startu naszych reprezentantów na Olimpiadzie w Meksyku.

● Na podstawie wyników międzynarodowych zawodów w pięcioboju, które odbędą się w dniach 28 lipca do 2 sierpnia w Warszawie rozstrzygnięta zostanie sprawa ewent. startu naszych reprezentantów na Olimpiadzie w Meksyku.

● Na odbywających się w amerykańskiej miejscowości Whittabale międzynarodowych regatach żeglarskich w klasie „Finn”, uczestniczyli 115 zawodników, wśród nich dwaj polscy żeglarze Andrzej Rymkiewicz i Andrzej Zawieja.

● Piłkarska jedenastka Ruchu, która miała uczestniczyć w międzynarodowych zawodach organizowanych przez klub polonijny „Białe Orły” w Chicago nie weźmie udziału w tym turnieju z powodu nieoptymalnego w tym turnieju udziału. Nie wiadomo co skłoniło organizatorów tego turnieju do odwołania przyjazdu Ruchu.

● W Moskwie ukazał się pierwszy numer — tygodnika szachowego, jedynego na świecie, pt. „64”. Tygodnik ukazał się w nakładzie stu tysięcy egzemplarzy. Redaktor pisma jest mistrz świata Tigran Petrosjan.

● Do najbliższych XIX Igrzysk Olimpijskich w Meksyku zgłosiło się 108 państw. Lista zgłoszeń nie została jeszcze zamknięta.

Ucznia przyjmie. Stolarnia Przepióra, Wawrzyniaka 15. 26629g

Naŭka

Tańców towarzyskich, wyucza Adela Szczurków na Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 26433g

Sprzedaj

Jadalnie świąteczne, nadająca się na piekarnię — sprzedam 3.500 zł. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 27555g.

Dnia 12 lipca 1968 r. zmarł, opatrzony Olejami św., nasz ukochny, mąż, ojciec, teść, dziadek i brat, przeżywszy lat 82

JÓZEF ROBIŃSKI

mistrz młynarski

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 14 bm. o godz. 15 z domu żałoby w Kórniku, ul. Wojska Polskiego 4.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA

Poznań, 27778g

Dnia 11 lipca 1968 r. zmarł nagle w wieku 56 lat, nasz najdroższy, ukochny, mąż, tatuś i brat, śp.

FLORIAN SUCHOCKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 17 w Pobiedziskach.

W ciężkim bólu pogrążona ŻONA Z CÓRKAMI I RODZINĄ

Babimost, Poznań, Pobiedziska. 27779g

Dnia 11 lipca 1968 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, lat 87, najdroższa żona, najtroskliwsza mamusia, teściowa, babunia i siostra, śp.

ZOFIA PERZ

z domu ILMANN

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 15 bm. o godz. 15 na cmentarzu przy ul. Błuszczowej.

Pograżona w smutku RODZINA

Poznań, Dzierżyńskiego 336, Reya 3.

Skuter „Osa” — tanio sprzedam, stan dobry. Uł. mińskiego 24 m. 1. 27677g

Sprzedam wózek nowoczesny. Wojska Polskiego 6 m. 2 (wielozw.). 27823g

Siatki ogrodzeniowe, pod tynkowe, rynnny, rury piecowe, karnisze szynowe polecam. Dzierżyńskiego 263. 27043g

Szafa kombinowana, biblioteczka, stół pod telewizor, 6 krzeseł wysłanych, stół — wszystko na wysoki polski — sprzedam. Ratajczaka 48b m. 3. po godz. 15. 27723g

Wózki dziecięce polecam. Wytównia Poznań, Kwiatowa 12. 26929g

Motocykl BMW 500 (R-51) na leższy lub sprzedam. Jackowskiego 49. 27311g

Motocykl „Pannonia” — sprzedam. Poznań, Płomienna 3c m. 10 — Grunwald (Świerczewskiego — Swoboda) od godz. 16. 26825g

Sprzedam pianino. Ostrów Wlkp. (Osiedle). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 665p.

Samochody

Mikrusa sprzedam. Jackowskiego 49. 27272g

Sprzedam Skodę Combi 1201. Mosina, Krauthofera 18. tel. 243. 27632g

DKW — Ifa 8, ul. Dąbrowskiego 130b m. 8, godz. 17. 27559g

Nieruchomości

W Chodzieży — sprzedam piękny dom z dużym ogrodem, 2 morgi, 5 pokoi wraz z zabudowaniem, nadające się na cele przemysłowe. Zgłoszenia Henryka Wasieles Chodzież, ul. Zwycięstwa 35. 27511g

Domek pod Poznaniem — zaraz wydzierżawić lub kupić. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 27730g

Gospodarstwo rolne 11 ha — nadające się na różnego rodzaju hodowlę (ogrodnictwo), z powodu śmierci żony spiesznie i tanio sprzedam. Władysław Chrabaszcz, Borkowice k. Mosiny, pow. Srem. 27740g

Gospodarstwo 12 ha, w tym 2,5 ha łąki i pastwiska sprzedam. Wiśniewski, Jaromierz, pow. Sułchów. K5419

Sprzedam parcelę w Smolchowie, 1,151 m², opłotowaną, zadzwonią, alana murwana, prąd. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 26598g

Sprzedam parcelę pod budowę, 617 m², zadzwonią. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 26599g

Sprzedam działkę rolniczą 5,000 m², drzewa, studnia, alana — Tarnowo Podgórne, Poznań, Grochowska 127 m. 15. 26605g

Sprzedam dom wraz z ogrodem, 8,423 m². Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 26621g

Sprzedam działkę budowlaną nad Jezioro Kierskim od strony Baranowa. Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 26626g

Sprzedam parcelę budowlaną oraz ogrodnictwo. Puszczykowo, Poznańska 57 — Mielcarek. 26845g

Sprzedam parcelę budowlaną w Lesznie. Zofia Przepierzyńska — Sopot, Dzierżyńskiego 9 m. 4. 27502g

Sprzedam dom jednorodzinny z dużą parcelą, zagospodarowaną — w Strzałkowie. Obiekt nadaje się na warsztat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27512g

Sprzedam gospodarstwo 15 ha woda sad Mieleski, pow. Wągrowiec. Górski, Poznań, Nowowiejskiego 20 m. 11. 27541g 26411g

Dnia 12 lipca 1968 r. zmarła, po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona i matka, śp.

MARIA JUSZCZAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 13.05 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni MAŻ Z SYNAMI I RODZINĄ

Poznań. 27835g

Nasz kochany ojciec i dziadek, śp.

JAN NOWICKI

powstaniec wielkopolski

zmarł dnia 12 lipca 1968 r., w wieku lat 82.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarza na Górczynie,

o czym zawiadamiają w smutku pogrążeni SYN, WNUKI I RODZINA

Poznań, Warszawa. 27843g

Nasz kochany ojciec i dziadek, śp.

Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych w Poznaniu, przyjmie zaraz: ZASTĘPCĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — z wykształceniem wyższym, względnie średnim i praktyką; INŻYNIERA względnie TECHNIKA BUDOWNICTWA o specjalności drogowej; INŻYNIERA względnie TECHNIKA MECHANIKI ze znajomością maszyn drogowych. Zgłoszenia celem omówienia warunków pracy i płacy, ul. Gajowa 6, pok. 412 — IV p. K5348

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej Oddz. II w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9 — zatrudni natychmiast: KIEROWNIKĄ Sekcji Zaopatrzenia; KIEROWNIKĄ Sekcji Administracji-Gospodarczej; KIEROWNIKĄ Sekcji Eksploatacji; KIEROWNIKĄ Zespołu Remontowo-Budowlanego; DYSPOZYTORA; KIEROWCÓW z I lub II kat. prawa jazdy (przy odpowiednich kwalifikacjach, możliwości zatrudnienia w przewozach międzynarodowych); POMOCNIKÓW KIEROWCÓW z III kat. prawa jazdy; PALACZA C. O. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, pok. 24. K5327

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej Oddz. II w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9 — zatrudni natychmiast: KIEROWNIKĄ Sekcji Zaopatrzenia; KIEROWNIKĄ Sekcji Administracji-Gospodarczej; KIEROWNIKĄ Sekcji Eksploatacji; KIEROWNIKĄ Zespołu Remontowo-Budowlanego; DYSPOZYTORA; KIEROWCÓW z I lub II kat. prawa jazdy (przy odpowiednich kwalifikacjach, możliwości zatrudnienia w przewozach międzynarodowych); POMOCNIKÓW KIEROWCÓW z III kat. prawa jazdy; PALACZA C. O. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, pok. 24. K5327

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej Oddz. II w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9 — zatrudni natychmiast: KIEROWNIKĄ Sekcji Zaopatrzenia; KIEROWNIKĄ Sekcji Administracji-Gospodarczej; KIEROWNIKĄ Sekcji Eksploatacji; KIEROWNIKĄ Zespołu Remontowo-Budowlanego; DYSPOZYTORA; KIEROWCÓW z I lub II kat. prawa jazdy (przy odpowiednich kwalifikacjach, możliwości zatrudnienia w przewozach międzynarodowych); POMOCNIKÓW KIEROWCÓW z III kat. prawa jazdy; PALACZA C. O. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, pok. 24. K5327

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej Oddz. II w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9 — zatrudni natychmiast: KIEROWNIKĄ Sekcji Zaopatrzenia; KIEROWNIKĄ Sekcji Administracji-Gospodarczej; KIEROWNIKĄ Sekcji Eksploatacji; KIEROWNIKĄ Zespołu Remontowo-Budowlanego; DYSPOZYTORA; KIEROWCÓW z I lub II kat. prawa jazdy (przy odpowiednich kwalifikacjach, możliwości zatrudnienia w przewozach międzynarodowych); POMOCNIKÓW KIEROWCÓW z III kat. prawa jazdy; PALACZA C. O. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, pok. 24. K5327

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej Oddz. II w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9 — zatrudni natychmiast: KIEROWNIKĄ Sekcji Zaopatrzenia; KIEROWNIKĄ Sekcji Administracji-Gospodarczej; KIEROWNIKĄ Sekcji Eksploatacji; KIEROWNIKĄ Zespołu Remontowo-Budowlanego; DYSPOZYTORA; KIEROWCÓW z I lub II kat. prawa jazdy (przy odpowiednich kwalifikacjach, możliwości zatrudnienia w przewozach międzynarodowych); POMOCNIKÓW KIEROWCÓW z III kat. prawa jazdy; PALACZA C. O. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, pok. 24. K5327

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej Oddz. II w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9 — zatrudni natychmiast: KIEROWNIKĄ Sekcji Zaopatrzenia; KIEROWNIKĄ Sekcji Administracji-Gospodarczej; KIEROWNIKĄ Sekcji Eksploatacji; KIEROWNIKĄ Zespołu Remontowo-Budowlanego; DYSPOZYTORA; KIEROWCÓW z I lub II kat. prawa jazdy (przy odpowiednich kwalifikacjach, możliwości zatrudnienia w przewozach międzynarodowych); POMOCNIKÓW KIEROWCÓW z III kat. prawa jazdy; PALACZA C. O. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, pok. 24. K5327

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej Oddz. II w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9 — zatrudni natychmiast: KIEROWNIKĄ Sekcji Zaopatrzenia; KIEROWNIKĄ Sekcji Administracji-Gospodarczej; KIEROWNIKĄ Sekcji Eksploatacji; KIEROWNIKĄ Zespołu Remontowo-Budowlanego; DYSPOZYTORA; KIEROWCÓW z I lub II kat. prawa jazdy (przy odpowiednich kwalifikacjach, możliwości zatrudnienia w przewozach międzynarodowych); POMOCNIKÓW KIEROWCÓW z III kat. prawa jazdy; PALACZA C. O. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, pok. 24. K5327

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej Oddz. II w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9 — zatrudni natychmiast: KIEROWNIKĄ Sekcji Zaopatrzenia; KIEROWNIKĄ Sekcji Administracji-Gospodarczej; KIEROWNIKĄ Sekcji Eksploatacji; KIEROWNIKĄ Zespołu Remontowo-Budowlanego; DYSPOZYTORA; KIEROWCÓW z I lub II kat. prawa jazdy (przy odpowiednich kwalifikacjach, możliwości zatrudnienia w przewozach międzynarodowych); POMOCNIKÓW KIEROWCÓW z III kat. prawa jazdy; PALACZA C. O. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, pok. 24. K5327

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej Oddz. II w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9 — zatrudni natychmiast: KIEROWNIKĄ Sekcji Zaopatrzenia; KIEROWNIKĄ Sekcji Administracji-Gospodarczej; KIEROWNIKĄ Sekcji Eksploatacji; KIEROWNIKĄ Zespołu Remontowo-Budowlanego; DYSPOZYTORA; KIEROWCÓW z I lub II kat. prawa jazdy (przy odpowiednich kwalifikacjach, możliwości zatrudnienia w przewozach międzynarodowych); POMOCNIKÓW KIEROWCÓW z III kat. prawa jazdy; PALACZA C. O. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, pok. 24. K5327

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej Oddz. II w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9 — zatrudni natychmiast: KIEROWNIKĄ Sekcji Zaopatrzenia; KIEROWNIKĄ Sekcji Administracji-Gospodarczej; KIEROWNIKĄ Sekcji Eksploatacji; KIEROWNIKĄ Zespołu Remontowo-Budowlanego; DYSPOZYTORA; KIEROWCÓW z I lub II kat. prawa jazdy (przy odpowiednich kwalifikacjach, możliwości zatrudnienia w przewozach międzynarodowych); POMOCNIKÓW KIEROWCÓW z III kat. prawa jazdy; PALACZA C. O. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, pok. 24. K5327

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej Oddz. II w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9 — zatrudni natychmiast: KIEROWNIKĄ Sekcji Zaopatrzenia; KIEROWNIKĄ Sekcji Administracji-Gospodarczej; KIEROWNIKĄ Sekcji Eksploatacji; KIEROWNIKĄ Zespołu Remontowo-Budowlanego; DYSPOZYTORA; KIEROWCÓW z I lub II kat. prawa jazdy (przy odpowiednich kwalifikacjach, możliwości zatrudnienia w przewozach międzynarodowych); POMOCNIKÓW KIEROWCÓW z III kat. prawa jazdy; PALACZA C. O. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, pok. 24. K5327

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej Oddz. II w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9 — zatrudni natychmiast: KIEROWNIKĄ Sekcji Zaopatrzenia; KIEROWNIKĄ Sekcji Administracji-Gospodarczej; KIEROWNIKĄ Sekcji Eksploatacji; KIEROWNIKĄ Zespołu Remontowo-Budowlanego; DYSPOZYTORA; KIEROWCÓW z I lub II kat. prawa jazdy (przy odpowiednich kwalifikacjach, możliwości zatrudnienia w przewozach międzynarodowych); POMOCNIKÓW KIEROWCÓW z III kat. prawa jazdy; PALACZA C. O. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, pok. 24. K5327

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej Oddz. II w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9 — zatrudni natychmiast: KIEROWNIKĄ Sekcji Zaopatrzenia; KIEROWNIKĄ Sekcji Administracji-Gospodarczej; KIEROWNIKĄ Sekcji Eksploatacji; KIEROWNIKĄ Zespołu Remontowo-Budowlanego; DYSPOZYTORA; KIEROWCÓW z I lub II kat. prawa jazdy (przy odpowiednich kwalifikacjach, możliwości zatrudnienia w przewozach międzynarodowych); POMOCNIKÓW KIEROWCÓW z III kat. prawa jazdy; PALACZA C. O. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, pok. 24. K5327

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej Oddz. II w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9 — zatrudni natychmiast: KIEROWNIKĄ Sekcji Zaopatrzenia; KIEROWNIKĄ Sekcji Administracji-Gospodarczej; KIEROWNIKĄ Sekcji Eksploatacji; KIEROWNIKĄ Zespołu Remontowo-Budowlanego; DYSPOZYTORA; KIEROWCÓW z I lub II kat. prawa jazdy (przy odpowiednich kwalifikacjach, możliwości zatrudnienia w przewozach międzynarodowych); POMOCNIKÓW KIEROWCÓW z III kat. prawa jazdy; PALACZA C. O. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, pok. 24. K5327

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej Oddz. II w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9 — zatrudni natychmiast: KIEROWNIKĄ Sekcji Zaopatrzenia; KIEROWNIKĄ Sekcji Administracji-Gospodarczej; KIEROWNIKĄ Sekcji Eksploatacji; KIEROWNIKĄ Zespołu Remontowo-Budowlanego; DYSPOZYTORA; KIEROWCÓW z I lub II kat. prawa jazdy (przy odpowiednich kwalifikacjach, możliwości zatrudnienia w przewozach międzynarodowych); POMOCNIKÓW KIEROWCÓW z III kat. prawa jazdy; PALACZA C. O. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, pok. 24. K5327

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej Oddz. II w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9 — zatrudni natychmiast: KIEROWNIKĄ Sekcji Zaopatrzenia; KIEROWNIKĄ Sekcji Administracji-Gospodarczej; KIEROWNIKĄ Sekcji Eksploatacji; KIEROWNIKĄ Zespołu Remontowo-Budowlanego; DYSPOZYTORA; KIEROWCÓW z I lub II kat. prawa jazdy (przy odpowiednich kwalifikacjach, możliwości zatrudnienia w przewozach międzynarodowych); POMOCNIKÓW KIEROWCÓW z III kat. prawa jazdy; PALACZA C. O. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, pok. 24. K5327

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej Oddz. II w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9 — zatrudni natychmiast: KIEROWNIKĄ Sekcji Zaopatrzenia; KIEROWNIKĄ Sekcji Administracji-Gospodarczej; KIEROWNIKĄ Sekcji Eksploatacji; KIEROWNIKĄ Zespołu Remontowo-Budowlanego; DYSPOZYTORA; KIEROWCÓW z I lub II kat. prawa jazdy (przy odpowiednich kwalifikacjach, możliwości zatrudnienia w przewozach międzynarodowych); POMOCNIKÓW KIEROWCÓW z III kat. prawa jazdy; PALACZA C. O. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, pok. 24. K5327

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej Oddz. II w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9 — zatrudni natychmiast: KIEROWNIKĄ Sekcji Zaopatrzenia; KIEROWNIKĄ Sekcji Administracji-Gospodarczej; KIEROWNIKĄ Sekcji Eksploatacji; KIEROWNIKĄ Zespołu Remontowo-Budowlanego; DYSPOZYTORA; KIEROWCÓW z I lub II kat. prawa jazdy (przy odpowiednich kwalifikacjach, możliwości zatrudnienia w przewozach międzynarodowych); POMOCNIKÓW KIEROWCÓW z III kat. prawa jazdy; PALACZA C. O. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, pok. 24. K5327

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej Oddz. II w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9 — zatrudni natychmiast: KIEROWNIKĄ Sekcji Zaopatrzenia; KIEROWNIKĄ Sekcji Administracji-Gospodarczej; KIEROWNIKĄ Sekcji Ek

Sobota 13 LIPIEC	Eugeniusza Słońce: 3.44—20.11
------------------------	----------------------------------

TEATRY

POLSKA — nieczynny; NOWY — g. 19.30 „Drugi strażnik”; OPERA i OPERETKA — nieczynne; MARCINEK — g. 11 „O Kasi, co gąski zgubiła”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 15.30, 18, 20.15 „Człowiek mafi” (włoski 14 l.); APOLLO — g. 10, 12.30 „Jeziorek Flamingów” (meksyk. 7 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Księżniczka” (szwedz. 18 l.); (ul. Golebka) — g. 20.30 „Nie jedźcie stekrotek” (USA 12 l.); BALTYK — g. 15.30, 18, 20.15 „Przesuń się kochanie” (USA 14 l.); g. 22.30 „Piękna Angelika” (franc.); CZTERNASTKA — nieczynne; GONG — g. 10, 12, 16 „200 mil do domu” (USA 7 l.); g. 18, 20 „Gorące lato” (jug. 18 l.); GRUNWALD — g. 15, 17.30, 20 „Wikingowie” (USA 14 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13 „Legenda o wilku Łob” (USA 7 l.); g. 15.30, 20.15 „Kasia Ballou” (USA 16 l.); KOSMOS — g. 13 „Winnetou” (I i II s. jug. 11 l.); MALTA — g. 16, 18, 20 „Dywersanci” (jug. 14 l.); MINIA TURKA — g. 15 „Ostatni Mohikanin” (NRF 1 l.); g. 17.30, 19.30 „Samy swoi” (bol. 14 l.); OLIMPIA — g. 10 „Hatori” (USA 11 l.); g. 15, 17.30 „Fantomas wraca” (franc. 14 l.); OSIEDLE — g. 16 „Mefna woda” (weg 11 l.); g. 18, 20 „Twarze na sprzedaż” (USA 18 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Bohatrowie Telemarku” (ang. 14 l.); PALACOWE — g. 15 „Chłopców z fantazji” (7 l.); g. 17.30, 20 „Gra uczuć” (hiszp. 16 l.); PRZYJACI — g. 15.30, 18, 20.15 „Złoty samochód” (franc. 11 l.); RIALTO — g. 15, 17.30, 20 „Synowie Katie Elder” (USA 16 l.); RUSALKĄ (Szwarcz) — g. 17, 19.30 „Ostatnie polowanie” (USA 16 l.); SCALA — g. 16, 18, 20 „Fantomas” (franc. 11 l.); TE-CZA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Nie przysyłaj mi kwiatów” (USA 14 l.); WARTA — g. 15, 17.30, 20 „Malżeństwo z rozsądku” (bol. 16 l.); WCAZASOWICZ (Puszczyk) — g. 16.30, 19.15 „Największe widowisko świata” (USA 11 l.); WILDA — g. 15, 17.30, 20 „Major Dundee” (USA 16 l.); WRZOS (Lubon) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Kamo znany osobistość” (cz. i radz. 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Wębrze Kości Słoniowej — Abidżan”.

CYRK

CYRK WIELKI (przy Stadionie im. 22 Lipca) — g. 19 (do 23 bm.).

MUZEJA

Muzeum Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9—15. Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne. Historii Ruchu Robotniczego (Stary Rynek — Odwach) — g. 10—18. Instrumentów muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15. Narodowe (Aleje Marcinkowskie 9) — g. 9—15. Przynożnice (Świerczewskiego 9) — g. 9—16. Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — g. 10—17. Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysłowy) — g. 10—15. W. K. Polakowski Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10—15. Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11—18. Muzeum w Rogalinie — g. 9—15. Muzeum w Gólcach — g. 10—16.

WYSTAWY

BWA (St. Rynek) — Prace M. Szczuki (1898—1927) oraz plakaty W. Świerzeja — g. 10—18. Pałac Kultury (Salon Wystawowy) Fotografii A. Jankowskiego — „Wzrost brzośców Bałtyku” — g. 12—20 (do 25 bm.). Hol Główny PK: „XX Przegląd Nowości Wydawniczych Miesiaca” — g. 10—18 (do 15 bm.). Muzeum Narodowe — „Malarstwo M. Bacciarello” — g. 9—15. Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10—15. Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „W 120 rocznicę Wiosny Ludów” — g. 10—18. WOIT (St. Rynek 10) — „Plakat turystyczny” — g. 8—16 (do 30 bm.). Klub „Od nowa” (ul. Wielka 1) — Fotografii J. Nowackiego „Jazzmeni” — g. 19—23. Klub MPK (Ratajczaka 39) — Wystawa amatorskiego malarstwa i grafiki NRD — g. 10—20. Klub SD i „IKP” (ul. Wolności 5) — Tematy turystyczne w fotografiach Cz. Czuba. Dom Kultury „Stomil” (Starolec ka 10) — Indywidualna wystawa malarstwa Ryszarda Skupina — g. 15—20 (do 30. VIII). DVŻURY Szpital Kliniczny im. Pawłowa (Garbary 17, tel. 510-21) — chirurgia, internia, okulistyka. Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) wypadki uliczne tel. 99, nagłe zachorowania w domu — tel. 666-66; dla m. Poznania — poradę lekarską, tel. 637-35; podstacje ul. Kórnicka 6, Bukowa 1 i Ugory 18 — cała doba. Ambulatoria: internistyczne i pediatryczne (Szpital Miejski im. Struska — Izba Przeciwdział. Walki Młodych 7) — czynne cała doba, stomatologiczne (Miejska Przychodnia Specjalistyczna ul. Dobry 9) — g. 18—7; niedz. i święta — cała doba, chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19; cała doba: chirurgiczne II — ul. Kasprzaka nr 16, tel. 623-55, cała doba. „Telefon Zaufania” nr 586-87 czynny cała doba (al. Marcinkowskiego 20) — dwurazowy lekarz psychiatra. Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kościuski 106), telefon 566-66 — dla powiatu poznańskiego.

GŁOS WIELKOPOLSKI A 13 VII 1968 Nr 166 (7592)

20—22 lipca — Festyn Prasy, Radia i TV

Barwny bukiet imprez nad Rusałką

Z okazji 22 Lipca centralne imprezy rozrywkowe — festyn prasy, radia i telewizji tradycyjnym zwyczajem odbywać się będą nad Rusałką w bm. i poniedziałek, 22 bm.

Nad Rusałką będzie można zobaczyć rozmaite zespoły artystyczne, posłuchać koncertów w wykonaniu wielu orkiestr, wziąć udział w konkursach po kazach i zawodach. Atrakcje przygotowane mnóstwo, tak że każdy uczestnik znajdzie dla siebie coś interesującego.

W sobotę, 20 bm. imprezy rozpoczyna się o godz. 17, a zakończą o godz. 23.30. Na głównej scenie wystąpią m.in. orkiestra wojskowa, Zespół Pieśni i Tańca ZMS „Wielkopolska” oraz orkiestry taneczne, zespoły: „Flamengo” z Czechosłowacji i Z. Polczyńskiego.

Niedzielne imprezy zapoczątkuje o godz. 9 występ orkiestry wojskowej. W ciągu całego dnia odbędą się tu m.in. wyścigi dla dzieci na rowerkach, zawody w jeździe zręcznościowej na motocyklach, pływackie i kajakowe oraz pokazy jazdy na nartach wodnych. Po południu o godz. 15 nastąpi finały: Festiwalu Kulturalnego ZMW oraz konkursu „Zgaduj — zgadula” na temat prasy, radia i telewizji. Program popołudniowy urozmaici m.in. ze społ. amatorskie: „Cepelia”, „Włóknierz” z Kalisza i „Orkany” z Czarnkowa.

do redaktorów

Łato w pełni, a mieszkańców domów przy ulicach: Ryckiej i Marceleskiej pozbawiono możliwości nabywania syfonów, artykułu, który powinien być dostępny każdemu. W maju bowiem zlikwidowano sprzedaż syfonów w sklepie warzywnym przy ul. Marceleskiej (pawilon), który przez wiele lat był jedynym dostawcą wody sodowej. Po remoncie wspomnianego sklepu na jego zaplecze powstał tzw. kantorek. Właśnie z uwagi na uszczuplenie powierzchni zaplecza zaniechano sprzedaży syfonów. Zabrakło dla nich miejsca.

Pięknieje zaplecze Starego Rynku

Od wielu lat jednym z wykonawców elewacji na budynkach wokół Starego Rynku jest Dzielnicowe Przedsiębiorstwo Remontowo — Budowlane Stare Miasto. Posiada ono własną, wyspecjalizowaną w tych pracach ekipę tynkarską.

Najwięcej tynków położono do tej pory m. in. na domach przy ul. Szkolnej i Wronieckiej. W tym roku prace są kontynuowane i to przede wszystkim przy ul. Żydowskiej. Elewacje otrzymała tu 5 budynków. Prace są zresztą na ukończeniu i wkrótce ekipa DPR-B Stare Miasto przystąpi do odnowienia fasady Szpitala Miejskiego im. J. Strusia przy ul. Szkolnej.

Łącznie na budynkach Starego Miasta ekipa DPR-B wykona w tym roku elewacje za około 4,5 mln. zł. (a)

W niedzielę ostatnia szansa

W niedzielę, 14 bm. odbędzie się na Placu Wolności w godz. od 9 do 12 ostatnia sprzedaż losów Wielkiej Loterii ZMW.

W godzinach tych wystawione zostaną główne nagrody w postaci samochodów, a o godz. 12 nastąpi wręczenie wygranych I stopnia w postaci motocykli.

Informujemy również, że losy stanowią karty wstępu na imprezy organizowane z okazji 22 Lipca nad Rusałką. (na)

Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba), Główna 53, Starolec ka 79 (dyżur nocny).

Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248), tel. 67-24-14, od 8—21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 8.20 Piosenki i tańce ludowe z południa Europy; 8.44 Koncert życzeń: 9 Dla dzieci: „Zabawy, zawody, wyprawy, przygody”; 9.20 Impresje letnie w muzyce; 10 „Pilot wojenny” — fragm. 6 opow.; 10.20 Konc. rozrywk.; 10.50 „Sprawy rozumu i serca”; 11.05 J. S. Bach — V Koncert Brandenburski D-dur; 11.30 Gra zespołu Kłanistów St. Maciejewskiego; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.10 Koncert z polonezem; 13 Utwory na harfe — gra Marie Claire Jamet; 13.20 Gra Ork. Mandolinistów; 13.40 „Wieści, listy, tanie”; 14 „Czy znasz te książki?”; 14.30 Polska muzyka operowa; 15.05 „Sportowcy wiejskiej na start”; 15.20 Dla dzieci starszych: „Poszukiwacze skarbów” — słuchowisko; 15.50 Transm. z Leningradu międzyzwiązkowych zawodów lekkoatletycznych pomiędzy Polską, NRD i ZSRR; 16.50 „Po południu z młodzieżą”; 17.10 D. c. transm. z Leningradu; 17.45 Wia zanka melodii; 18 „Bulwary Warszawy” — koncert; 18.40 Muzyka; 19 Aktualn.; 19.05 „Piosenki z pnia”; 19.20 Public. międzynarod. i światki polityczne; 19.30 „Wędrowniki muzyczne po kraju”; 20.40 „Program z dwunikiem”; 21.45 Pieśni; „Jaskółka” — operetka; 23.15 Czysta ork. tan. naszych przyjaciół; 0.10—3 Program nocny — Warszawa.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.05 Po jednej piosence; 8.35 „Ludzie wśród których

List ten piszę w imieniu znanych i nieznanych, a zdenerwowanych sąsiadów, z ust których niezbyt miłe słowa padają pod adresem handlu. A przecież wyjście z tej sytuacji istnieje. Wystarczy, tylko dobra wola, a każdy z wymienionych wyżej sklepów mógłby co dzień nie zaopatrywać się w kilka skrzyń z syfonami (w każdej znajduje się 9 syfonów) i sprawa byłaby rozwiązana. Że to dodatkowy kłopot dla personelu sklepowego? A jakże, ale podobno — jak sam handel twierdzi — klient ma zawsze rację!

Z poważaniem B. Z. (nazwisko i adres znane redakcji)

żyjemy”; 9 W pogodnym nastroju. 9.35 „List ze Skłaska”; 9.50 Mel. rozrywk.; 10 Z nagrań Orkiestry Smyczkowej Boyda Neela; 10.25 „Spadek” — słuch.; 11.10 Muzyka Ludowa Mongolii; 11.25 Koncert chopinowski — z nagrań Dinu Lipatti; 11.35 Czas dobrych gospodarzy; 11.35 „Nim się książka ukazała” — fragm. pow. „Gra wojenna”; 11.45 Konc. dla wczasowiczów; 11.45 Antykwarjat z kurantem: „Łańcuch historii” — ga weda; 15 Słuchamy „Czarodziejskich akordeonów Adriana” i zesp. Bajka Marimba Ba-nd; 15.20 „Echa Międzyznan. Spotkania Chórow w Warszawie”; 15.45 „Filozoficzne problemy nauki” pt.: „Teoria i obserwacja kosmologii współczesnej”; 17.30 Grająca szafa; 18.15 Gra Zespołu J. Miliana; 18.30 Felieton M. Jorsta; 18.45 Redzich Smetana; „Weltawa” — poemat symfoniczny „Moja Opczyzna”; 19.07 Włoskie piosenki i melodii; 19.30 „Matysławowie”; 20 Gra Pozn. 15-ka Radiowa — dyr. Z. Mahlik, solista: W. Lechowski — gitara; 20.20 Humores Meksyku — cz. II; 21.31 Recital tygodnia — Gerard Souzay — baryton; 22.05 Wirtuozii muzyki rozrywkowej; 22.20 Zespół „Dziwielat”; 22.50 Muz. tan.; 23.20 Koncert muzyki popularnej; 0.00—0.05 Zapowiedź transmisji programu nocnego.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Mój syn morderca?” — odc. 26 pow.; 17.40 Jazz baroku; 18 Ekspresz przed świat; 18.05 Na co dzień i od święta — magazyn; 18.20 Klub grającego krążka; 19 Czwymy pamiętniki — Józef Nowakowski „Światki teatralne”; 19.15 Radiowe Studio Piosenek; 19.40 Francja. Anglia... w piosence; 20 „Jacek” — wodewil; 20.30 dni w 900 sekund; 20.45 Klub grającego krążka — wydanie dla fo-

W poniedziałek, 22 bm. początek imprez nastąpi o godz. 10. W tym dniu będzie można zobaczyć m.in. zawody motorowodne, skoki spadochronowe, pokazy modeli pływających i latających. Na estradzie wystąpią zespoły: Regionalny z Plovdiv (Bułgaria), orkiestra dziewczęca z Danii i Zespół Estradowy Śląskiego Okręgu Wojskowego z Wrocławia, 15-ska Radiowa, zespół baletowy i soliści. Wieczorem o godz. 21 wystąpią: „Maraton gwiazd”, zespół „Białe kruki” oraz „Tru badurzy”. Na zakończenie programu w godz. 22.30—23 odbędzie się pokaz ogni sztucznych.

Wszystkim tym, którzy wybiorą się nad Rusałkę przypominamy, że biletem wstępu na te imprezy jest zakupiony los loterii ZMW. Łosowanie głównych nagród — samochodów osobowych odbędzie się podczas poniedziałkowej imprezy o godz. 17.

Z okazji Święta Lipcowego imprezy odbędą się także w innych punktach miasta m.in. na Malcie. Tutaj 21 i 22 bm. w godzinach popołudniowych odbędą się koncerty rozrywkowe oraz wystąpi Zespół Pieśni i Tańca z Kalisza.

W związku z imprezami poznański handel zapewnia zorganizowanie dodatkowych stoisk, kiosków i straganów z na pojami chłodzącymi, lodami, słodziami, owocami oraz wędlinami. Niezależnie od artykułów spożywczych handel prowadzić będzie także sprzedaż towarów przemysłowych m.in. upominków i zabawek. Na miejscach imprez znajdują się również stoiska Domu Książki i „Cepelii”. (a)

„Dziwożona” na spacer

Gdy tylko dopisuje pogoda można między innymi zafundować sobie przyjemny spacer Wartą do Puszczykowa. Spacer taki umożliwia statek „Dziwożona”, który codziennie odpływa z przystani przy Moście Rocha. Najczęściej z jego usług korzystają wycieczki dzieci i młodzieży. Na zdjęciu — na przystani nad Wartą. (c)

Fot. — K. Przychodźki



noamatorów; 21 W rytmie sirtaki; 21.10 Krasnoludki są na świecie — magazyn; 21.50 Opera — O. Nicolai „Wesołe kumoszki z Windsoru”; 22.07 Splewa — Andy Williams; 22.15 Co wieczór powieść — 1 odc. „Potop”; 22.45 Tylko po hiszpańsku; 23 Wiersze ze Złotego Rzęgu; 23.05 Muzyka po 23-ciel — w roli głównej Brigitte Bardot; 23.50 Śpiewa Dana Leńska. NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 16); 8.15 Pergolese: Sonata w stylu koncertu na skrzypce i ork. smyczk. kowa; 9.05 „Fala 56”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci w wieku przedszkolnym „O żabkach w czerwonych czapkach” słuch.; 10.20 Przeboje Zespołu „The Shadows” w wyk. Ork. Norrie Paramora; 10.40 Polska muz. rozrywk.; 11 „Rozgłoszenia Harcerska”; 11.40 „Czy znasz mapę świata”; 12.10 „Jarmark cudów”; 13.10 Gra Polska Kapela p/d F. Dzierżanowskiego; 14.30 „W Jeziórach”; 15 Konc. życzeń; 16 Transm. z Leningradu międzyzwiązkowych zawodów lekkoatletycznych pomiędzy Polską, NRD i ZSRR; 16.35 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzyzwiązkowych; 16.50 D. c. transm. z Leningradu; 17.45 Gra i śpiewa franc. ludowy Zespół „Pieśni i tańca”; 18.05 Gra Zespołu Ludowy Wł. Byśzewska; 18.25 Konc. popołudniowy; 19.15 „Przy muzyce o sporcie”; 20.31 „Matysławowie”; 21.01 Radiokabaret; 22.01 Konc. Ork. PR pod dyr. St. Rachonia; 23.15 „Jazz”; 23.30 Z nagrań znanych ork. kameralnych; 0.10—3 Program nocny z Lublina.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 16.30, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8 Moskwa z melodią i piosenka słuchaczom polskim; 8.35 „Radioproblemy”; 10 „Wielkopolska niedziela”; 11 Aud. poetycka — wiersze poety rosyjskiego Aleksandra Błoka — „I co wieczór z nacz. mioty”; 11.30 Pora. Chór Chłopców pod dyr. J. Kurczewskiego; 12.10 Publ. międzynarod.;

Przeciwno chorobie Heinego-Medina Szczepienia dodatkowe w Poznaniu...

Zgodnie z opublikowanymi ostatnio informacjami — Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium Rady Narodowej m. Poznania zawiadamia, że od przyszłego tygodnia szczepieniami przeciwko chorobie Heinego-Medina zostaną objęte poza dziećmi do lat 10 także dzieci i młodzież w wieku od 11—15 lat.

W związku z tym szczepienia będą się odbywały według następującego porządku:

Dnia 15. VII. br. — dzieci z rocznika 1963 i rocznika 1967; dnia 16. VII. br. — dzieci z rocznika 1962 i rocznika 1956; dnia 17. VII. br. — dzieci z rocznika 1961 i rocznika 1955; dnia 18. VII. br. — dzieci z rocz-

nika 1960 i rocznika 1954; dnia 19. VII. br. — dzieci z rocznika 1959 i rocznika 1953; dnia 20. VII. br. — dzieci z rocznika 1958.

Szczepienia przeprowadzane będą w Poradniach Dziecięcych. W celu zapewnienia dalszego sprawnego przebiegu akcji szczepień rodzice i opiekunowie dzieci podlegających szczepieniom proszeni są o przestrzeganie podanych wyżej terminów.

...i w powiecie poznańskim

Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium PRN w Poznaniu zawiadamia, że 15, 16, 17 br. doustnemu szczepieniu ochornemu przeciwko chorobie Heinego-Medina będą podlegali dzieci w wieku od 3 miesięcy życia do 7 lat włącznie. W dniach 23, 24, 25 bm. szczepieniu podlegać będą dzieci od 8 do 15 lat włącznie.

Szczepienia będą odbywały się według podanego niżej planu: 15. VII i 23. VII. 1968 r.: Ośrodek Zdrowia Biskupice godz. 8.30—13; Ośrodek Zdrowia Pobiedziska godz. 9—13; Ośrodek Zdrowia Korniorki godz. 8.30—12; Ośrodek Zdrowia Konarzewo godz. 9—12; Ośrodek Zdrowia Dopiewo godz. 9—13; Świńska Wysogotowa godz. 10—12; Ośrodek Zdrowia Luboń 3 godz. 8—13; Ośrodek Zdrowia Suchy las godz. 9—13; 16. VII i 24. VII. 1968 r.: Ośrodek Zdrowia Szwarcz godz. 8.30—13; Ośrodek Zdrowia Kobylnica godz. 9—13; Ośrodek Zdrowia Czerwonak godz. 8.30—12; Ośrodek Zdrowia Owinińska godz. 8.30—12; Punkt Felcz. Bolechowo godz. 9—11; Ośrodek Zdrowia Tarnowo Podgórne godz. 8.30—12; Ośrodek Zdrowia Rokietnica godz. 9—12; Przychodnia Powiatowa — Poznań, ul. Kościuski 103 dla: Umultowa, Radotewa, Plewisk (wieś i Osiedle), Przeźmierowa i Chyb od godz. 8 do 13; 17. VII i 25. VII. 1968 r.: Ośrodek Zdrowia Mosina godz. 9—13; Ośrodek Zdrowia Rogalin godz. 9.30—12; Ośrodek Zdrowia Staszewo godz. 9—13; Punkt Felcz. Bedlewo godz. 9.30—12; Punkt Felcz. Jeziorki godz. 10—12; Ośrodek Zdrowia Luboń 1 godz. 8—13; Ośrodek Zdrowia Puszczykowo godz. 8.30—13; Ośrodek Zdrowia Babki godz. 9—12.

Przypomina się matkom o konieczności zabrania książeczek zdrowia dziecka.

Również dzieci przebywające na koloniach i obozach letnich na terenie pow. poznańskiego zostaną zaszczepione. (na)

Dzieci dziękują

Od dzieci przebywających na kolonii PGR Kombinat Konarzewo, a mieszkającej się w Poznaniu przy ul. Rawickiej 12 otrzymaliśmy miły list. Samorząd kolonii w imieniu wszystkich uczestników dziękuje tym, którzy przyczynili się do zorganizowania kolonii, zwłaszcza Zarządowi Wojewódzkiemu PGR. Przede wszystkim podobają się wycieczki, a wprost niezapomnianym przeżyciem pozostanie dla nich na zawsze przelot samolotem. Pragnąc choć w drobnym sposób okazać sporą wdzięczność dzieci podjęły zobowiązania pracy na rzecz środowiska i szkoły, która udzieliła im gościnę. (jk)

wędy wilków morskich; 17.35 — „Złote utajone” — film z serial „Świat, który nie może zginąć”; 18 — „Warszawa ja i Ty”; 18.25 — „Święto młodości” — reportaż filmowy z Festynu Ludowego ZMW w Kruszwicy; 18.40 — „Ojcowie i dzieci” — TV Rajd reporterski po Ziemi Opolskiej (Transmisja z Zawadzkiego); 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.10 — „Pegaz” — magazyn kulturalny; 20.40 — „Mał pod łóżkiem” — polski film TV; 21.10 — „Na upał najlepszy jest koktail” — program estradowy; 22 — Dziennik; 22.15 Wiadomości sportowe; 22.25 — „Jedziemy wieczorów” — fab. film czechosk.

NIEDZIELA: 8.30 — Reportaż z Ukraińskiego Muzeum Sztuki — (Kijów); 9.05 — „Król oszustów” — fab. film węgierski cz. II; 10 — „Przypominamy, radzimy”; 10.10 — PKF; 10.20 — „Koniec kariery szpiega” — rep. film; 10.35 — „Radar”; 11 — „Wielki koncert w Porcie” — poświęcony Tygodniowi Morza Bałtyckiego (Berlin); 12 — Wiadomości; 12.10 — „W starym kinie”; 13.10 — Kurier królewski — film — „Przygody trzech muzyków”; 13.35 — „Wielka gra — teleturniej”; 14.35 — Film — „Symfonia Fontanna” prod. NRD i ZSRR 15.30 — „Przemiany”; 16 — Trójmęz lekkoatletyczny ZSRR, NRD, Polska (Leningrad); 17.20 — „Kontrasty” — z cyklu „Piórkiem i węglem”; 17.45 — Polska Pieśń Historyczna — program muzyczno-poetycki — Jerzego Makowskiego i Ryszarda Urbana; 18.25 — „Niedziela w Dańcu” — TV rajd reporterski po Ziemi Opolskiej; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Dziennik; 20.05 — „Fama 68” — Zespoły muzyczne i piosenkarze studenckie (Szczecin); 20.50 — „Przyrody kinita Blood”; — fab. film USA; 22.15 — Niedziela sportowa.

TV zastrzega prawo zmian.